DRUGI NAKŁAD PO KONFISKACIE

10 GR Warszawa, czwartek 22 września 1938 r. Nr _ Rok I

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

NOWA RZECZPOSPOLITA

Pełna tabela loterii – wszystkie ciągnienia dnia bieżącego

w II wydaniu około godz. 1-ej patrz strona IX

„Pod naciskiem przyjaciół i wrogów"

Reakcja mas w Paryżu, Londynie i Pradze

PRAGA 22.9. Sytuacja polityczna wyjaśniła się w godzinach popołudniowych.

Przebieg wydarzeń

Komitet przywódców stronnictw koalicyjnych jeszcze o godz. 12.30 zaaprobował propozycję francusko - angielską z pewnymi zastrzeżeniami.

Premier Hodża zwołał następnie przerwane w tym czasie posiedzenie komitetu politycznego ministrów, który o godz. 15.30 powziął decyzję przyjęcia projektów londyńskich uzależniając ją od spełnienia pewnych warunków.

W międzyczasie miało miejsce demrache posłów Francji i Wielkiej Brytanii u prezydenta republiki celem wywarcia ostatecznego nacisku.

O godz. 17-ej drogą noty dyplomatycznej doręczono posłowi angielskiemu i francuskiemu odpowiedź rządu praskiego.

Dramatyczna audycja

Speaker radiostacji praskiej o godz. 17.30 wygłosił krótkie oświadczenie w imieniu rządu, w którym stwierdził, że Czechosłowacja została opuszczona przez wszystkich swoich sojuszników i z tego powodu rząd został zmuszony do przyjęcia warunków mocarstw.

Jest to bardzo ciężki cios dla republiki, mimo to republika będzie żyła w dalszym ciągu. — Komunikat kończy się apelem do robotników, chłopów, urzędników i żołnierzy, aby zachowali dyscyplinę, trwali przy swych warsztatach pracy, nie ulegali prowokacjom, bo wszelkie demonstracje nie mogą zmienić stworzonego stanu rzeczy.

„Tylko w wytrwaniu nasza siła" — kończy komunikat.

Speaker odczytujący do mikrofonu komunikat płakał.

Oświadczenie rządu

O godz. 20-ej przemówił przez radio czechosłowacki minister propagandy Wawreczka, wyjaśniając motywy decyzji rządu. Rząd zmuszony był, oświadczył minister zgodnie z życzeniem Francji i Anglii, zdecydować się na ustępstwa terytorialne.

Czeskie biuro prasowe ogłosiło o godz. 20.15 komunikat następującej treści:

Minister spraw zagranicznych Krofta przyjął 21 bm. po południu posłów francuskiego i angielskiego, którym wręczył w imieniu rządu czechosłowackiego odpowiedź na ich wspólne demarches, uczynione — jak wiadomo — dziś o g. 2 rano wobec prezydenta republiki.

Wspomniana odpowiedź oznacza zapoczątkowanie rokowań w sprawie procedury formalnej w celu konkretnego załatwienia projektów, jakie rządy francuski i brytyjski uważały za konieczne przedstawić rządowi czechosłowackiemu w dn. 19 września.

Nacisk W. Brytanii

PARYŻ, 22.9. Praski korespondent „Paris Soir" podaje interesujące szczegóły na temat przebiegu demarche przedstawicieli dyplomatycznych Anglii i Francji wobec prezydenta Benesza.

Poseł W. Brytanii Newton o godz. 3.30 w nocy oświadczył kategorycznie prezydentowi Beneszowi, iż premier Chamberlain życzy sobie mieć definitywną odpowiedź rządu czeskiego przed odjazdem do Godesbergu, w przeciwnym razie — tu oświadczenie min. Newtona miało mieć charakter jak najbardziej kategoryczny — Anglia nie bierze odpowiedzialności za wypadki.

Poseł francuski de Lacroix ze swej strony poparł demarche.

Atak nerwowy prezydenta

PRAGA, 22.9. Według obiegających tu pogłosek we wtorek rano prezydent Benesz dostał ataku nerwowego.

Wezwano dwóch lekarzy. Atak trwał blisko godzinę.

Ulica buntuje się

Wieść o decyzji rządu wywołała w mieście ogromne wzburzenie. Tłumy zaczęły demonstrować na ulicach, domagając się dymisji rządu i ustąpienia reżimu „który zdradził naród" Policja zachowywała się biernie. Oddziały wojska otrzymały rozkaz nie pojawiania się na ulicach.

Około 15.000 ludzi otoczyło poselstwo niemieckie. Silne oddziały policyjne z trudem broniły dostępu do gmachu rozszalałym tłumom.

Przed ministerstwem wojny tłum zatamował wszelką komunikację, manifestując na cześć dyktatury wojskowej.

Podobne demonstracje miały miejsce w całym kraju.

Moratorium

PRAGA 22.9. Rząd głosił moratorium do wszystkich banków i zakładów ubezpieczeniowych oraz kas oszczędności, mocą którego instytucje te mogą odmawiać wypłaty ponad 3 proc. całkowitych wkładów.

Zamknięcie giełdy

Rada giełdowa postanowiła

D. c. na str. V

Stanowisko Polski

Oświadczenie MSZ, noty i zarządzenia

Stanowisko Polski precyzują noty złożone w Pradze, Londynie i Paryżu oraz opublikowany wczoraj biuletyn MSZ.

MSZ KOMUNIKUJE

„Od czasu, kedy napaść czeska na terytorium polskiego Śląska Cieszyńskiego została przez czynniki międzynarodowe poparta decyzją konferencji ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 roku, rząd polski dążył wszystkimi legalnymi środkami do zapewnienia ludności polskiej za Olzą normalnych warunków rozwoju kulturalnego oraz do zapewnienia jej należnych praw obywatelskich. Sprawa ta była przedmiotem niezliczonej ilości akcji dyplomatycznych i stanowiła zawsze główny rozdział naszego stosunku do Czechosłowacji. Żadna z obietnic i żadna z umów na ten temat zawieranych nie była przez rząd czeski dotrzymana.

Mimo tego w dobie dzisiejszego głębokiego kryzysu polityki i organizacji państwa czeskosłowackiego rząd polski z całym spokojem i umiarem bronił jedynie słusznej i podstawowej zasady, że Polak, obywatel nawet w swych prawach i warunkach egzystencji upośledzony dlatego że jest Polakiem. Zaintertesowanie rządu i opinii publicznej polskiej losami Polaków z za Olzy było tym żywsze, że odnosło się zwartej grupy ludności autochtonicznej, zamieszkującej od wieków te rdzennie polskie ziemie.

W czasie napięć politycznych i wynikających z nich akcji międzynarodowych, rząd polski w każdym etapie rozwoju tego zagadnienia żądał wobec wszystkich państw, bezpośrednio czy pośrednio w akcjach udział biorących, ścisłego przestrzegania zasady równych praw dla naszej grupy narodowościowej w Czechosłowacji.

Niedawno jeszcze rząd czeskosłowacki stwierdził, przez oficjalną deklarcję swego posła w Warszawie, że zasada traktowania Paloków i uregulowanie ich losów będzie conajmniej dostosowana do praw, jakie otrzymać może jakakolwiek inna grupa narodowościowa.

Wobec interwencji państw trzecich w sprawie sporu między rządem czeskim a ludnością niemiecką krajów sudeckich, rząd polski pozostając w stałym kontakcie ze wszystkimi zainteresowanymi mocarstwami, precyzował stale swe żądania w miarę krystalizowania się metod, któreby miały służyć do załatwienia zarysowującego się kryzysu.

Stwierdzić należy z ubolewaniem że w projektach, wysuniętych po londyńskich naradach między rządem francuskim i angielskim w dn. 18 bm., sprawa słusznych postulatów polskich nie znalazła właściwego uwzględnienia: Postąpiono w sposób przypominający niefortunne tradycje dawniejszych interwencji w sprawie polsko-czeskiej.

W dniu dzisiejszym ambasadorowie Rzeczypospolitej założyli przeciw temu stanowczy protest, a poseł Rzeczypospolitej w Pradze złożył notę, żądającą wykonania powziętego przez Czechy zobowiązania co do traktowania spraw polskich. Równocześnie została wypowiedziana polsko - czeska umowa o ochronie mniejszości narodowych jako nie odpowiadająca potrzebom dzisiejszej sytuacji.

Istniejący dziś w Europie środkowej kryzys będzie wymagał wielkiego wysiłku dla rozwiązania sytuacji na przyszłość. Wysiłek ten się nie uda, jeśli słuszne żądanie samostanowienia nie będzie zastosowane do wszystkich poważnych grup narodowościowych, jakie się znalazły w ramach państwa czechosłowackiego.

Kryzys ten nie może być również załatwiony bez współpracy wszystkich państw, mających odwieczne utrwalone prawa i zadania w tej części Europy.

Rząd polski ureguluje swe postępowanie zależnie od respektu należnego polskim interesom.

ZARZĄDZENIA WOJSKOWE

Na podstawie zarządzenia władz wojskowych zatrzymano w niektórych jednostkach armii polskiej starszy rocznik oraz powołanych na manewry reezrwistów.

NOTY POLSKIE W PRADZE, LONDYNIE I PARYŻU

PRAGA, 22.9. W środę wieczorem poseł R. P. w Pradze Papee złożył czeskiemu min. spr. zagr. notę, w której, powołując się na oświadczenie rządu czeskiego, iż ludność polska Czechosłowacji nie będzie dyskrymiinowana w stosunku do jakiejkolwiek innej grupy narodowościowej, owiadcza, że rząd polski oczekuje, iż rząd czeski sprawę terytoriów, zamieszkałych przez ludność polską załatwi w sposób analogiczny jak problem terytoriów o ludności niemieckiej.

Równocześnie nota stwierdza, iż wobec tego stypulacje umowy polsko-czeskiej z r. 1925, dotyczące sytuacji ludności polskiej, stały się bezprzedmiotowe i postanowienia te wypowiada.

LONDYN, 22.9. Dnia 21 września w godzinach wieczornych ambasador R. P. w Londynie Raczyński złożył lordowi Halifaxowi notę, w której podtrzymuje całkowicie dotychczasowe stanowisko rządu polskiego w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji.

PARYŻ, 22.9. Ambasador R. P. w Paryżu Łukasiewicz złożył w francuskim min. spraw zagr. notę, w której podtrzymuje dotychczasowe stanowisko rządu polskiego w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji i poddaje ocenie londyński projekt załatwienia problemu czechosłowackiego.

PREZYDENT R. P. WYSŁUCHUJE RAPORTU

W środę w godzinach popołudniowych Prezydent R. P. wysłuchał raportu min. spr. zagr. Becka o sytuacji międzynarodowej.

KONFERENCJE W MSZ

Min. spr. zagr. Beck odbył w dn. 21 bm. dłuższą konferencję z posłem węgierskim de Hory i ambasadorem brytyjskim Kennardem.

RZESZA POPIERA ŻĄDANIA POLSKI I WĘGIER

BERLIN, 22.9. Radio niemieckie ogłosiło komunikat, iż rząd Rzeszy zgodzi się na przyjęcie angielsko-francuskiego planu tylko wówczas, jeżeli zagwarantowane zostanie pomyśłne załatwienie żądań polskich i węgierskich

Rząd Rzeszy oświadczył równocześnie charge d'affaires Czechosłowacji w Berlinie, że nie zamierza prowadzić żadnych rokowań z obecnym rządem

Powłokę balonu stratosferycznego
już wysłano do doliny Chochołowskiej
Transport wśród tysiącznych ostrożności

Przygotowania do lotu stratosferycznego weszły już w ostateczną fazę, gdyż w środę najważniejszą część składową balonu „Gwiazda Polski", powłokę balonową odtransportowano z Legionowa do doliny Chochołowskiej. Transprt odbywać się będzie samochodem, który będzie jechał z szybkością nie większą niż 40 km na godz.

Balon uszyty jest z 40 pasów południkowych, z których każdy składa się z 80 płacht trapezowych, tworzących na balonie w kierunku równoleżnikowym 80 pierścieni. 9 górnych pierścieni, w miejscu największych naprężeń, wykonanych jest z tkaniny podwójnej, następne 17 pierścieni z tkaniny pojedyńczej (50 m. kw.). W tej części balonu uszyty jest pas mostów parabolicznych, służących do przytrzymywania balonu przy starcie przy pomocy 40 lin konopnych. Górna powierzchnia balonu, aż do wspomnianego pasa podwieszenia lin, przytrzymujących przy starcie balon, poddana jest największym naprężeniom, dlatego też wykonano ją z odpowiednio wytrzymalszej tkaniny. Poniżej pasa lin, przytrzymujących balon znajduje się rękaw do napełniania balonu o średnicy 30 cm.

Balon przy starcie wypełniony będzie do pojemności 4500 m. sześc., tj. około 3,5 proc. całkowitej pojemności. Po napełnieniu balonu rękaw będzie szczelnie zawiązany. W dolnym biegunie balonu znajduje się tzw. apendyks, tzn. rękaw z podwójnej tkaniny o długości 3,5 m. i średnicy 2,5 m. Przez rękaw ten przechodzi lina ręcznego otwierania klapy. Rękaw apendyksu służy do wypuszczania nadmiaru gazu przy rozprężaniu w czasie wznoszenia balonu. Po przeciwległej stronie po wylądowaniu balonu i odczepieniu gondoli od powłoki, ażeby powłokę natychmiast opróżnić z gazu. Wysokość powłoki wynosi około 80 m. Wysokość całkowita balonu od klapy do gondoli wynosi około 120 m. Kształt balonu nie jest czystą kulą, lecz profilem wydłużonym. Chodziło tutaj o możliwe zmniejszenie naprężeń w balonie przy starcie i locie na małych wysokościach, gdy balon jest tylko częściowo wypełniony w swej górnej połowie, a dolna obwisa w fałdach.

Poszczególne dane dotyczące wagi balonu, przedstawiają się następująco: powłoka z apendyksem waży 1.268,8 kg., klapa — 12,7 kg, przewód do klapy — 12 kg, liny podniesienia gondoli — 110 kg, balon bez gondoli waży 1.403,5 kg. Powłoka balonu wykonana jest z bardzo lekkiej, lecz wytrzymałej tkaniny jedwabnej, pokrytej z obu stron gumową warstwą uszczelniającą. Jedwabną tkaninę ze specjalnej japońskiej przędzy, zużyta na budowę tego olbrzymiego balonu, wyniosła około 14.000 m. kw.

Około godz. 13 przygotowania do transportu powłoki balonowej były na ukończeniu. Kilkudziesięciu pracowników warsztatów wyniosło powłokę, zwiniętą w rulon przed hangar i następnie włożono ją z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, by jej nie uszkodzić, do olbrzymiego pokrowca brezentowego.

Z hangaru wyniesiono powłokę do samochodu ciężarowego, ustawionego w pobliżu hangaru. Komendant transportu powłoki balonowej do doliny chochołowskiej por. Bloch pilnuje, by powłoka była należycie umieszczona w samochodzie. Wreszcie o godz. 14.30 powłokę załadowano i wóz ruszył do doliny chochołowskiej.

Przyjazd do doliny chochołowskiej przewidywany jest w piątek w godzinach popołudniowych.

6 reflektorów – 3 miliardy świec oświetli dolinę Chochołowską

ZAKOPANE, 22.9. Przez cały dzień dzisiejszy odbywało się na dworcu kolejowym w Zakopanem wyładowanie i przewożenie samochodami ciężarowymi przyborów do lotu stratosferycznego.

Obecny przed południem na dworcu kolejowym dr Jodko-Narkiewicz był stale oblegany przez przedstawicieli prasy i publiczności, której udzielał wyjaśnień. W okresie ostatecznych przygotowań do wzlotu, teren pracy będzie oświetlony sześcioma reflektorami, ustawionymi na okolicznych wzgórzach o łącznej sile 3 miliardów świec.

Na sobotę i niedzielę oczekiwany jest w Zakopanem olbrzymi zjazd, gdyż PKP uruchamia 9 pociągów popularnych z Krakowa, Katowic, Poznania, Łodzi i Warszawy.

Nowa placówka hallerczyków w COP'ie

Dnia 17 lipca rb. w Nisku, mieście leżącym na terenie COPu powstałą placówka Zw. Hallerczyków, stanowiąca jeden z oddziałów chorągwi przemyskiej. Placówka ta obejmuje powiat niżański i tarnobrzeski.

Celem jak najszybszej rejestracji wszystkich halerczyków biuro nowopowstałej placówki codziennie udziela wszelkich informacji i gorąco uprasza o zgłaszanie się. Adres ul. Mickiewicza 91.

Pomnik czy drogowskaz?
Mieszkańcy Tomaszowa ciągle jeszcze czekają

TOMASZÓW MAZ., 22. 9. tr) Społeczeństwo tomaszowskie, chcąc uczcić pamięć poległych podczas walk 1920 roku tomaszowian, postanowiło wystawić im pomnik. Przed kilku laty zawiązał się komitet, który miał się zająć tą sprawą. Przeprowadzone zbiórki przyniosły pewną ilość pieniędzy, do budowy pomnika jednak nie przystąpiono.

Zbudowano namiot z desek coś w rodzaju „koryta", które ustawiono na miejscu, gdzie miał stanąć pomnik. Gdy „koryto" zgniło, położono w tym miejscu kamień. Ułożono kamień na kamieniu i przykryto go jeszcze jednym kamieniem — i to według mniemania komitetu, miało wyobrażać pomnik. Ale kamienie pewnej nocy zginęły, pozostał tylko jeden. Pomalowano go na biało wapnem. Przypomina on bardziej drogowskaz niż pomnik.

Opinia publiczna pamięta o pomniku i radaby wiedzieć kiedy nareszcie komitet namyśli się i wystawi pomnik taki, na jaki zasłużyli polegli w walce o niepodległość Polski tomaszowianie.

Niemcy, Estończycy, Szwedzi i Finowie startują w Grand Prix Polski

Jak już podaliśmy, w niedzielę, dn. 25 bm. o godz. 11 odbędzie się na Bielanach motocyklowe Grand Prix Polski. Dotychczasowe zgłoszenia przekroczyły znacznie liczbę spodziewanych zawodników. Na starcie ujrzymy zarówno czołowych zawodników Polski, jak i wybitnych motocyklistów Niemiec, Szwecji, Finlandii i Estonii.

Zawodnicy, jak wiadomo, startują w 3 kategoriach.

W kategorii C najsilniejszej (500 ccm) startują: Czerny (Niemcy) na maszynie AJS, Bungertz (Niemcy) fabryczny jeździec DKW, Weldman (Estonia) na NSU, Peutti Sirkia (Finlandia) na Nortonie. Z Polaków walczyć będą m. in. Lemański z Poznańskiej Unii na BMW, doskonale zapowiadający się Brendler z Łodzi na Zundappie, Borek-Gostyński z Unii Poznańskiej na BMW i Bathelt z Bielska na Rudge. Ogólna ilość startujących w tej kategorii wyniesie ok. 20 zawodników.

W kategorii B (350 ccm) startują: Tompson (Estonia) na NSU, Karlson (Szwecja) na Husquarna, Czumer (Polska) na Welocett, Langer (Polska) na Rudge i Bezet na Welcett.

W kategorii 250 ccm mają mają startować: Nowotny (Niemcy) na Puch — Gompre — Rudge i inni.

Zawody odbędą się bez względu na pogodę.

Trasa prowadzi ulicami: Marymoncką, Gdańską, Marii Kazimiery, Kamedułów i Lasek Bielański. Trasa zostanie zamknięta dla publiczności o godz. 10,30.

Długość trasy wynosi 250 km (30 okrążeń).

4 złote za 1 kg brzoskwiń

Importerzy owoców południowych, sprowadzają wciąż transporty brzoskwiń z Włoch i Jugosławii.

Wskutek masowego dowozu cena brzoskwiń spadła w sprzedaży detalicznej z 5 zł 50 gr na 4 zł za kg.

Samoloty z Czechosłowacji kursują normalnie

Komunikacja lotnicza na linii Warszawa — Praga Czeska, która utrzymywana jest przez linię francuskie, odbywa się na razie, mimo rozmaitych zarządzeń wyjątkowych, wprowadzonych przez rząd czechosłowacki, bez przeszkód. Samoloty nadchodzące z Pragi, przybywają przepełnione.

Papeń aresztowany za sprawy polityczne

PARYŻ, 22. 9. Swego czasu czynniki niemieckie zdementowały wiadomość podaną przez „Matin", że Papena aresztowano z powodu przekroczeń dewizowych.

Obecnie powraca do tej sprawy pismo niemieckich katolickich emigrantów „Der Deutsche Weg", stwierdzając, iż Papen jest aresztowany lecz nie za sprawy dewizowe, tylko ze względów politycznych.

Nominacje i przeniesienia w sądownictwie

Podpisano nową listę nominacji w sądownictwie.

Sędzia sądu apelacyjnego we Lwowie Berchanowski mianowany został sędzią NTA. Długoletniego sędziego do spraw politycznych Klejnerta mianowano sędzią okręgowym orzekającym w Warszawie. Sędzia Sądu Najwyższego Cholewiński przeniesiony został w stan nieczynny.

Poza tym mianowano kilku nowych pisarzy hipotecznych.

O.O. Misjonarze domagają się zwrotu gruntów w centrum stolicy
wartości kilkudziesięciu milionów złotych

Głośny spór o olbrzymiej wartości grunty w centrum stolicy, do których pretensje zgłosiło zgromadzenie oo. Misjonarzy, znajdzie się znów na wokandzie sądowej.

Na dzień 22 października wyznaczony ma być w wydziale I cywilnym sądu okr. proces oo. Misjonarzy przeciwko gminie m. Warszawy o zwrot olbrzymich placów i nieruchomości na Krak. Przedm., Nowogrodzkiej itp.

Wartość obiektów, do których roszczą sobie prawo oo. Misjonarze, sięga kilkudziesięciu milionów zł. — Sprawa ta miała być załatwiona polubownie i była przedmiotem pertraktacji, które na razie nie doprowadziły do rezultatu. Proces znajdzie się więc znów na wokandzie.

Przygotowania przed wyborami
Spisy wyborców i mężowie zaufania

Przygotowania przedwyborcze są już w pełni. W większych miastach biura ewidencji ruchu ludności pracują na dwie zmiany, by na czas ułożyć wykazy osób uprawnionych do głosowania. Spisy te muszą być bowiem gotowe w ciągu najbliższych dwóch tygodni i przekazane przewodniczącym okręgowych komisji wyborczych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało instrukcje o uprawnieniach mężów zaufania przy głosowaniach samorządowych. Przy wyborach do rad miejskich, mężowie zaufania poszczególnych ugrupowań asystować będą w lokalach wyborczych i dopuszczeni zostaną do sprawdzenia protokułów wyników głosowania.

W razie stwierdzenia, że listy zawierające zgłoszenia kandydatur na radnych miejskich zostały podpisane in blanco przed wymienieniem na nich nazwisk kandydatów, władze przeprowadzające wybory, unieważnią tego rodzaju zgłoszenia.

Nie było żadnej „frontoludowej" konferencji

Jak podaje PAA powołując się na miarodajne źródło i, będąc upoważnioną do opublikowania tego oświadczenia, do tej pory żadnej wspólnej konferencji przedstawicieli PPS, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Pracy nie było.

Str. Pracy – braciom zza Olzy

SOSNOWIEC, 22. 9. Na niedzielnym zjeździe Stronnictwa Pracy w Sosnowcu powzięto uchwały, przesyłające braciom naszym na Śląsku Opolskim pozdrowienia i słowa zachęty, aby mimo ucisku wytrwali — rodakom na Śląsku Zaolzańskim — wyrazy otuchy w przekonaniu, że naród czechosłowacki załatwi swe spory z Polakami, aby się wytworzył zwarty, solidarny front słowiański.

Uchwały kieleckich zjazdów

KIELCE, 22.9. Ludowcy województwa kieleckiego na kilku zjazdach powiatowych, m. in. w Radomiu, Opocznie, Opatowie, Olkuszu podjęli uchwały wstrzymania się od udziału w wyborach samorządowych.

Powołani do odbycia kar

KIELCE, 22. 9. Zasądzonych w apelacji uczestników zajść w Racławicach Żarnkę, Zoję i Dejworkównę wezwano do odbycia kar w więzieniu miechowskim, mimo iż Sąd Najwyższy nie rozpatrzył jeszcze wniesionych kasacji, ponieważ rozprawa została dopiero wyznaczona.

Centralna organizacja niemiecka w Polsce

Związki mniejszości niemieckiej w Polsce prowadzą od kilku tygodni pertraktacje w sprawie utworzenia centralnej organizacji, obejmującej zarówno Niemców na Pomorzu i w Poznańskim, jak i kolonistów niemieckich na Wołyniu, oraz w innych miejscowościach kraju.

Organizacja ta nazwana ma być mianem Bund der Deutschen in Polen.

Ostatnia rozprawa w sprawie marszu na Myślenice

KRAKÓW, 22.9. Dn. 20 bm. zakończyła się przed sądem okręgowym w Krakowie rozprawa przeciwko dwom jeszcze nie osądzonym uczestnikom marszu na Myślenice pod kierunkiem inż. Doboszyńskiego w czerwcu 1936 roku.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonych Jana Tyrkę i Józefa Wąsiołka po 10 miesięcy więzienia.

Dopomóż ociemniałym

choćby najskromniejszym datkiem w dniach ogólnopolskiej zbiórki 17, 18, 19 bm.

Dnia 20 września 1938 roku po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu nasz najukochańszy syn i brat

ś. † p.

WITOLD KORFANTY

magister praw

przeżywszy lat 28. Przedwczesna a nieubłagana śmierć wyrwała go z naszego kochającego grona w kwiecie wieku, zadając cios nadziejom naszym związanym z jego życiem i przyszłością.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Katowicach przy ul. Powstańców nr 41 na cmentarz przy ul. Francuskiej nastąpi w czwartek dnia 22 o godz. 15-tej.

Rodzice, siostry i brat

Gdy zawierucha wstrząsa światem

Morze jest gwarancją siły

Oczy Kraju czujnie patrzą na Bałtyk

— Jakżeż chcecie rządzić światem, jeśli nie macie własnego wybrzeża morskiego, jakże możecie nazywać te wszystkie małe gierki, sploty okoliczności i tajemnicze intrygi wielką polityką? — Tymi słowami przemawiał na długo przed wojną światową angielski mąż stanu do delegacji państw lądowych.

Olbrzymie zyski zarówno moralne jak i materialne, jakie czerpią państwa morskie z posiadania własnych wodnych dróg komunikacyjnych i floty handlowej, pozwalają im na utrzymywanie stosunkowo małym sumptem dobrze rozbudowanej floty wojennej, która m. in. ma na celu zabezpieczenie normalnych stosunków handlowych na wypadek wojny.

Chwila obecna zaznacza się w polityce morskiej specjalnie doniosłymi zdarzeniami. Mamy do zanotowania fakt tworzenia dwóch przeciwnych sobie bloków morskich.

Anglia i Francja zrozumiały, iż żadne pacyfistyczne hasła nie zahamują rosnących w coraz to szybszym tempie zbrojeń Japonii, Niemiec i Włoch. Już w początkach ub. r. było jasne, że Włosi dążą do stworzenia wielkiego imperium, które posiadałoby władzę nad morze Śródziemnym, Afryką północno - zachodnią z Egiptem i kanałem Sueskim włącznie. Jednocześnie Hitler niedwuznacznie ponowił próby stworzenia hegemonii Niemiec w Europie, Japonia zaś stabilizowała swoją pozycję w Azji.

Stworzenie jednak jednolitego bloku tych trzech państw było na razie trudne. Za mało, jak na tę akcję, interesów wspólnych, za dużo zaś sprzecznych.

Włochom, u których Sowiety budowały swoje okręty wojenne, trudno było popierać Japonię, zresztą prócz wspólnego przeciwnika Anglii i komunizmu, Włosi bardzo mało mieli wspólnego z Japonią. Z drugiej strony, jakże tu bratać się z Niemcami, które prą do wojny w Europie, a nie mają przyjaciół, które dążą do unii z Austrią? Współpraca włosko-niemiecka zaczęła przybierać wyraźniejsze formy na terenie wojny „domowej" w Hiszpanii.

Tymczasem Francji bynajmniej nie jest na rękę, by granice jej z zachodu stykały się z państwem rządzonym przez sztabowców niemieckich.

Anglia zaś nie może pogodzić się z myślą, by droga morska do Indii mogła być przecięta pod Gibraltarem obstrzałem ciężkich fortecznych dział włoskich lub niemieckich, wystawionych na brzegu hiszpańskim.

Oba te państwa nie chcą i nie mogą z natury rzeczy oddać Niemcom kolonii.

Tak więc wspólni przyjaciele utworzyli blok morski do którego weszły: Anglia, Francja i St. Zjednoczone. W odpowiedzi na to powstał, jak wiemy w r. 1937 drugi blok morski, w skład którego wchodzą: Niemcy, Włosi i Japonia.

Blok ten, nominalnie utworzony dla walki z bolszewizmem, znalazł się w mniejszości, bo blok angielski jest popierany przez St. Zjednoczone razem z 22-ma państwami, należącymi do amerykańskiej Ligi Narodów i przez resztę pragnącego ładu i pokoju świata.

Niemcy i Włosi trzykrotnie czynili próby celem zniszczenia granicy, dzielącej te dwa bloki morskie, ale zawsze bez skutku.

Gdy więc wszystkie próby, mające na celu złamanie bloku państw demokratycznych spaliły na panewce, zaczęto stosować inne, mniej prostolinijne metody. Pamiętamy więc, jak zaogniły się naraz stosunki między Francją a Turcją o Sandżak Aleksandretty, jak rozpoczęła się seria powstań w Egipcie przeciw Anglii, jak Arabowie stworzyli jednolity front w Palestynie, mający na celu zorganizowanie wielkiego afrykańsko-azjatyckiego państwa arabskiego — przeciw Anglii.

Jeśli więc w ubiegłym tygodniu rządy St. Zjednoczonych, Anglii i Francji przystąpiły do realizacji wielkich zbrojeń morskich, to fakt ten notujemy ze szczególnym zadowoleniem, wiemy bowiem, że żadne z tych państw nie ma tendencji zaborczych, lecz stoi na straży pokoju Europy i świata.

Z tych samych pobudek uważamy każdą nowozbudowaną polską jednostkę wojenną za wzmocnienie naszego stanu posiadania na Bałtyku, za powiększenie czujnej straży ujścia naszej narodowej rzeki Wisły. Tak więc, usprawiedliwionym wydaje się fakt, że w chwilach przełomowych w państwach morskich dochodzą do głosu admiralicje i siły zbrojne strzegące naturalnych granic morskich.

Zamach łódzki — to działalność

na szkodę państwa i praworządności

Znamienne oświadczenie Ministra Oświaty

W związku z rzuceniem bomby do lokalu oddziału łódzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. Wojciech Świętosławski przyjął w dn. 21 bm. delegację tegoż związku.

Minister wyraził głębokie oburzenie z powodu tego zamachu, stwierdzając, że podobne zamachy świadczą o moralnym zwyrodnieniu zamachowców działających na szkodę państwa i jego praworządności.

◆

ŁÓDŹ, 22. 9. Społeczna Agencja Prasowa informuje: W związku z wybuchem jaki miał miejsce przy ul. Zachodniej 72 w klatce schodowej na wprost drzwi lokalu Związku Nauczycielstwa Polskiego, organa policyjne prowadziły w dalszym ciągu energiczne dochodzenie, przy czym w pierwszym rzędzie zdążano do ustalenia nazwiska zabitego przez wybuch.

Badania ustaliły, że zabitym był nauczyciel szkoły powszechnej, mieszczącej się przy ul. 6 Sierpnia 56, 53-letni Józef Łuczyński.

Łuczyński najprawdopodobniej zdążał do lokalu związku i akuratnie trafił na eksplozję materiału wybuchowego.

Dalsze dochodzenie trzymane jest w najgłębszej tajemnicy.

111 rozwodów w Gdańsku

Rozbijanie rodzin polskich

Opłakane skutki „polityki" pp. Schillerów i Komorowskich

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

GDAŃSK 22.9. Sądy gdańskie są w tej chwili wprost zawalone **sprawami rozwodowymi.** Interesuje nas to o tyle, że niestety — **głównymi klientami w tych sprawach są Polacy, którzy ostatnio przeszli w szeregi narodowych socjalistów.** Jako podstawowy powód skarg rozwodowych podawane są stereotypowo **rozdźwięki pomiędzy małżonkami na tle wychowania dzieci oraz języka domowego.** Okazuje się, że **kobiety polskie nie chcą, mimo że ich mężowie poprzechodzili do hitlerowców, mówić w domu po niemiecku oraz oddawać dzieci do niemieckich szkół.**

Dla sądów gdańskich powody te są **najzupełniej wystarczające,** przy czym jednak z reguły **dzieci przysądzane są mężczyznom, względnie kierowane do domów wychowawczych,** gdzie przechodzić muszą **przeszkolenie w duchu narodowo - socjalistycznym.**

Do chwili obecnej sądy gdańskie rozpatrzyły **111 takich spraw.** Na marginesie tej przykrej dla Polaków sprawy trudno nie zrobić uwagi, że **główną winę w tym ponosi chwiejna polityka polska w wolnym mieście, oraz niefortunne posunięcia niektórych dygnitarzy polskich jak dr Schiller na PKP lub hr. Komorowski w stoczni gdańskiej.**

Zwracaliśmy już nieraz uwagę, że **faworyzowanie Niemców w polskich instytucjach prowadzi nieuchronnie do osłabienia polskiego elementu w Gdańsku.** Pierwszym etapem było **przenoszenie dzieci ze szkół polskich do niemieckich,** a obecnie przyszła kolej na **rozbijanie rodziny polskiej.** Wszystko to razem wzięte stawia istotnie Polonię gdańską w bardzo ciężkiej sytuacji.

(T. K.)

Gdzie się odbędzie koncert prez. Paderewskiego?

W niedzielę dn. 25 września o godz. 8 wieczorem Prez. Ignacy Paderewski uda się ze swej willi Riond-Rosson do odległej o 10 km Lozanny, a właściwie do La Salloz nad Lozanną, gdzie przed paru laty pobudowano piękny gmach radiowy. Będzie to jego pierwsza wizyta i pierwszy występ w studio radiowym. Rzecz prosta, że wzbudziło to zrozumiałą sensację.

Studio lozańskie zbudowane według ostatnich wymogów techniki i akustyki, posiada 100 miejsc dla publiczności. Prez. Paderewski zastrzegł sobie jednak, że w czasie koncertu nikt nie może być obecny w studio.

W związku z koncertem Prez. Paderewskiego dał się zauważyć zarówno w Warszawie jak i na prowincji wzmożony ruch w sklepach sprzedających odbiorniki radiowe. Również przy okienkach pocztowych rejestrujących abonentów Polskiego Radia widać ogonki publiczności, która rejestruje nowe odbiorniki radiowe, aby nie stracić okazji wysłuchania przynajmniej raz w życiu koncertu największego doby obecnej pianisty.

Wielka uroczystość w Nisku

Promocja piątego rocznika

w Szkole Podoficerskiej Piechoty dla Małoletnich nr 3

Nisko, we wrześniu.

Na 17 września wyznaczono termin promocji wychowanków Szkoły Podoficerskiej Piechoty w Nisku.

Na oścież otwarta brama wyjazdowa koszar, przystrojonych licznymi chorągiewkami z zieleni, czekała przybycia zaproszonych gości, śpieszących ze wszech stron, na podniosłą uroczystość promocji piątego roku.

Poza przedstawicielami miejscowych władz przybyli przedstawiciele duchowieństwa w osobach ks. ks. proboszczów St. Węgrzynowskiego i J. Przybułowicza.

Trzy roczniki elewów wraz z absolwentami otaczały wzniesiony w środku dziedzińca pod namiotem ołtarz polowy, przed którym ustawiono rzędy krzeseł dla gości.

O godz. 9,30 odebrał raport od obecnego komendanta szkoły, płka J. Wańtucha, przybyły w zastępstwie dowódcy X Okr. Korpusu generał Jan Chmurowicz, po czym zajęto miejsca, by wysłuchać mszy św. odprawionej przez kapelana ks. majora J. Ziółkowskiego. Po skończonej mszy św. kapelan wygłosił okolicznościowe kazanie.

Po kilku przemówieniach zaprzysiężono trzeci rocznik szkoły, który z uczniów stał się po złożonej przysiędze grupą żołnierzy — podoficerów polskiej armii.

Nastąpiło teraz rozdanie świadectw i nagród, po czym imieniem absolwentów wygłosił primus Jan Fulko serdeczne podziękowanie komendantowi, oficerom i wychowawcom za poniesione trudy wychowania, równocześnie zapewniając, że zawsze będą kroczyć drogami wskazanymi im przez szkołę. Przemówienie zakończył podzięką, wyrażoną społeczeństwu miasta Niska, które darzy stale szkołę sympatią, dokumentując to przy wszelkich zdarzających się okazjach.

Następnie deputacja nauczycielstwa powiatu jarosławskiego wręczyła szkole granatnik, ofiarowany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Defilada szkoły przy dźwiękach wojskowej orkiestry 3 p. leg. z Jarosławia zakończyła uroczystości przedpołudniowe.

Wieczorem odbył się na dziedzińcu wspólny obiad żołnierski, urozmaicony przemówieniami, po czym goście udali się do kasyna szkoły na zabawę, która trwała do północy.

„OPAL"

Tylko 55% kandydatów

przyjęły państwowe szkoły zawodowe

Obecną reformę szkolnictwa średniego przeprowadzono pod hasłem skierowania możliwie dużego procentu do szkół zawodowych.

Chodziło o to z jednej strony, by przemysł mógł znaleźć odpowiednią ilość średnio wyspecjalizowanych pracowników, a z drugiej strony, by młodzież mogła zarabiać możliwie wcześniej na własną egzystencję.

Istotnie, **napływ kandydatów do państwowych szkół zawodowych raptownie wskutek reformy podskoczył z cyfry 10.900 uczniów w roku 1932-33 do ilości 18.900 w roku 1936-37.**

Jednakże z tej ilości do szkół dostało się tylko 10.500 — a więc 45 proc. odpadło z pośród ubiegających się o przyjęcie.

W szkołach zawodowych prywatnych ilość odtrąconych jest znacznie mniejsza, ale do szkoły prywatnej biedak uczęszczać nie może.

Tak więc dla bardzo dużej gromady dzieci, ludzi niezamożnych, zamknięte są drzwi państwowych szkół średnich, tak ogólnokształcących, jak i zawodowych.

Przed strajkiem kelnerów w Warszawie

16 godzin pracy — 40 zł na miesiąc

Związek kelnerów walczy o układ zbiorowy pracy

Szerokiemu ogółowi gości kawiarnianych nieznane są warunki, w jakich pracują obsługujący ich kelnerzy i kelnerki. Postaramy się więc zobrazować pracę i zarobki pracownic i pracowników kelnerskich, zatrudnionych w kawiarniach, cukierniach i jadłodajniach warszawskich.

Dzień pracy kelnera lub kelnerki zaczyna się o godz. 7-ej rano a niejednokrotnie od 6-ej i trwa przeważnie do godz. 12-ej w nocy.

Przy wyczerpującej pracy fizycznej i „obowiązkowym miłym uśmiechu" niejednokrotnie kelner lub kelnerka nie znajduje czasu na spożycie posiłku, który po większej części musi sobie kupić, ponieważ przedsiębiorcy w 90 proc. **zakładów wyżywienia pracownikom kelnerskim nie dają.**

Zarobki kelnerów i kelnerek przy 16-godzinnym dniu pracy po odliczeniu najrozmaitszych kar stosowanych przez przedsiębiorców, wahają się od 40 do 120 złotych miesięcznie.

Biorąc powyższe pod uwagę i zdając sobie sprawę, że zarobki nie zwiększą się, a wręcz odwrotnie z miesiąca na miesiąc wykazują spadek, kelnerzy i kelnerki, zorganizowani w Związku kelnerów postanowili na odbytym zebraniu delegatów zwrócić się do cechu cukierników z propozycją zawarcia układu zbiorowego pracy. Układ ten zagwarantować mo u jednostajnienie zarobków, unormować kwestię wyżywienia, urlopów itp.

Pomimo to, że projekt układu zbiorowego doręczono cechowi cukierników okrg. insp. pracy wezwał przedstawicieli cechu na konferencję, na której całkowicie podzielił stanowisko pracowników kelnerskich i przedstawicieli Związku oraz apelował do przedsiębiorców o podpisanie tejże umowy — mocodawcy cechu cukierników uparcie sprzeciwiają się wszelkim konferencjom, które w konsekwencji doprowadziłyby do zawarcia umowy zbiorowej i uszanowania stosunków w kawiarniach, cukierniach i jadłodajniach.

Rozgoryczeni nieustępliwym stanowiskiem przedsiębiorców kelnerzy i kelnerki domagają się od Związku zwołania w jaknajszybszym terminie walnego zebrania, które zadecyduje o dalszych krokach, jakie zmuszeni będą podjąć pracownicy o poprawę swoich warunków pracy i płacy. — Orientując się w nastrojach nurtujących wśród pracowników kelnerskich nie ulega dla nas najmniejszej wątpliwości, **że na walnym zebraniu zapadnie uchwała proklamowania strajku w kawiarniach, cukierniach i jadłodajniach warszawskich.**

Wiedeńskie domy mód

przeniosły się do Londynu

LONDYN, 22.9. Kilka znanych firm wiedeńskich, które zajmowały czołowe miejsce pośród magazynów mód, przeniosło swoje siedziby do Londynu.

Władze angielskie wydały jednak zezwolenie na osiedlenie się w Londynie tylko tym firmom, które mogły się wykazać, że pracują poważnie na eksport.

Gwałtowny spadek lira

na giełdach szwajcarskich

ZURYCH 22.9. Podczas gdy kurs oficjalny lira na szwajcarskich giełdach utrzymuje się od dłuższego czasu na poziomie około 23 fr. za 100 lirów, to kurs banknotów włoskich, które jeszcze miesiąc temu notowane były ok. 19 fr., spadł obecnie do 12,50 — 13 fr.

W związku z tym na pograniczu szwajcarskim ostatnio zaostrzono kontrolę podróżnych.

Ponadto zabroniono obywatelom włoskim wyjeżdżać do kasyna w Campioni, stanowiącym enklawę włoską nad jeziorem Lugano.

Spadek lira oceniany jest przez sfery finansowe, jako wynik polityki autarkicznej Italii, prowadzącej do nowego kryzysu.

Prenumerata „NOWEI RZECZPOSPOLITEI" kosztuje mies. tylko 2 zł

Z teatru 8.15

Księżna Czardaszka

Operetka w 3-ch aktach E. Kalmana

„Księżniczka Czardaszka", to rzecz tak stara i tak przenicowana przez krytykę, że omawiając jej wznowienie na deskach „8,15" można mówić tylko o — wykonaniu. Że sama rzecz, odwieczny temat z bajki o Kopciuszku, a mianowicie mezalians jest w swoim rodzaju perełką, to wiedzieli już nasi ojcowie, którzy dziś jeszcze lubią nucić pod nosem melodie z tej operetki, melodie wykończone do ostatniego taktu, „zapięte na ostatni guzik".

Ale od wykonania najlepszej nawet sztuki zależy tak wiele, że idąc na to przedstawienie wahałem się poważnie, czy nie lepiejby było przespać się, albo poczytać coś ciekawego, lub wreszcie skończyć pod wiechą mile zaczęty wieczór.

Poszedłem jednak i — nie rozczarowałem się.

Nie będę wypisywał komplementów pod adresem takich sił, jak Elna Gistedt, która (cokolwiek na ten temat mówią złośliwi), długie jeszcze lata będzie gwiazdą każdej operetki, czy pod adresem Zbyszka Rakowieckiego, o którym fama głosi, że urodził się na dancingu i umrze tańcząc zawsze z tą samą werwą i temperamentem.

Ale — wiele ciepłych słów należy się innym wykonawcom poszczególnych ról, którzy włożyli maksimum wysiłku w to, by całość wypadła jak najlepiej. Przemiła jest więc w swej roli „Stasia" (Czarska), starannie opracowali swoje „numery" Wojnar i Sobołtówna, dobrze wypadło „solo" Stanisławskiej. Znać zresztą w tej robocie rękę Ostrowskiego, który dużo musiał poświęcić pracy, aby strona taneczna dorównała wokalnej.

Wawrzkowicz w roli bon viveur'a młody jak zawsze nie wyszedł z tonu do końca przedstawienia. Gorzej spisał się (nomina sunt odiosa) stary książę, który swoją rolę i tak już groteskową znacznie przeszarżował. Do skonale za to wyrównała to pani Kossakowska w roli księżnej, która to rolę wykonała lepiej niżby istotnie z salonów arystokratycznych wywodząca się „błękitna krew".

O reżyserii (Witold Zdzitowiecki) można powiedzieć bardzo wiele dobrego, jedno tylko zastrzeżenie trzeba zrobić, a mianowicie to, że reżyser wysiliwszy się na sceny pierwszoplanowe, zaniedbał trochę statystów, którzy pętają się w niektórych scenach, jak szmry od dzwonu nie wiedząc co ze sobą robić. Oczywiście ten mały defekt najzupełniej nie psuje całości, która wypadła lepiej niż dobrze.

ZASTĘPCA

Czy zanik komunikacji kolejowej?

Samochody konkurują z kolejami

Na wiosnę br. kartel amerykańskich towarzystw kolejowych wprowadził 20 proc. podwyżkę taryf towarowych i osobowych, dla podtrzymania interesów tych przedsiębiorstw.

Obecnie donoszą z Nowego Jorku, że 141 prosperujących towarzystw kolejowych Stanów Zjednoczonych AP wykazuje za I półrocze br. łączne straty w wysokości 181,3 mil. dolarów, gdy w analogicznym okresie po przedniego roku wykazywały łączny czysty zysk na sumę 38,9 mil. dolarów.

Strata ta jest najwyższa, jaką kiedykolwiek koleje amerykańskie zarejestrowały. Nawet w I półroczu roku kryzysowego 1932 wykazane straty były o 55,9 mil. dolarów niższe od tegorocznego niedoboru. Widać z powyższego, że podwyższenie taryf kolejowych niewiele pomogło kolejom amerykańskim.

Przemysłowcy amerykańscy w znacznej mierze zastąpili transport kolejowy przewozem własnym taborem samochodowym co przy podwyższonych taryfach przewozowych znacznie lepiej im się kalkuluje.

Jeśli zatym towarzystwa kolejowe USA nie zmienią swej polityki, a zarazem nie rozszerzą sieci — to powyższe zjawisko będzie zapowiedzią powolnego zaniku komunikacji kolejowej w Ameryce.

ter

Zgromadzenie członków ZZP

Dziś w czwartek o godz. 7-ej wieczorem w lokalu ZZP przy ul. Elektoralnej 21 odbędzie się zebranie członków i sympatyków związku, zwołane przez kartel tej organizacji.

Wygłoszony będzie referat na temat spraw samorządowych.

Zarząd kartelu ZZP uprasza członków i sympatyków o liczne przybycie.

Dzień harcerstwa

w Warszawie

Dnia 25 bm. odbędzie się w Warszawie „Dzień Harcerza".

Impreza ta rozpocznie się o godz. 9-ej mszą polową na placu Wojska Polskiego, skąd harcerki i harcerze w liczbie około 8.000 przemaszerują na Stadion Łazienkowski, gdzie o godz. 10,45 odbędzie się przed starszyzną harcerską defilada.

Do defilady przygrywać na zmianę orkiestry szwoleżerów, pluton trębaczy artylerii oraz orkiestra Gazowni Miejskiej.

Pokazy życia obozowego harcerek i harcerzy, nalot samolotów, obrona przeciwgazowa, służba samarytańska oraz pomysłowe gry zuchów rozpoczną się o godz. 11,30 i trwać będą około 2 godzin.

Równolegle będzie się odbywała loteria fantowa.

Wieczorem w teatrze na wyspie zostanie odegrana opera „Flis" i balet.

Wejście do parku w Łazienkach bezpłatne. Na stadion w czasie trwania imprezy — 20 i 40 gr.

Giełda pieniężna

DEWIZY: Holandia 287.70; Berlin 213.00; Bruksela 89.80; Gdańsk 100.00; Helsinki 11.30; Kopenhaga 114.55; Londyn 25.66; Medjolan 27.95; Montreal 5.38 1/2; Nowy Jork 5.31 1/2; Nowy Jork (kabel) 5.31 3/4; Oslo 128.80; Paryż 14.41; Praga 18.29; Sztokholm 132.30; Tel Aviv 25.65; Zurych 120.60; Marka niemiecka srebrna 84.50.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. prem. inw. I em. 81.00, II em. 82.00; 3 proc. poż. prem. inw. seriowa I em. 89.50, II em. 91.00; 4 proc. państw. poż. prem. dolar. 42.00; 4 proc. konsolid. 65.50; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 64.00; 5 proc. konwers. 67.00; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 56.16; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 63.25, (drobne) 64.50; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria L 62.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 74.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r.) 72.25; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 64.25.

AKCJE: Bank Polski 122.50; Bank Zachodni 33.50; Węgiel 34.00; Lilpop 79.50; Modrzejów 17.75; Norblin 90.00; Starachowice 41.50; Ostrowiec 60.00; Żyrardów 56.50.

Jesteśm o 5 ctm wyżsi

niż nasi dziadkowie

Jeszcze w końcu XIX stulecia przeciętną długość życia ludzkiego obliczano na 44,4 lata, podczas gdy obecnie uczeni szacują przeciętny wiek człowieka na 57,6 lat, a zatym w ciągu ostatnich 30-tu lat życie ludzkie uległo przedłużeniu o 13 lat.

Jak twierdzą uczeni, do tak znacznego przedłużenia przeciętnego wieku człowieka przyczyniły się bardziej higieniczne warunki życiowe, a przede wszystkim racjonalniejsze odżywianie się. Zauważyć należy, że również przeciętna wzrostu człowieka jest obecnie o 5 cm większa niż przed 100 laty.

„Pod naciskiem przyjaciół i wrogów"

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zawiesić na czas nieograniczony notowania papierów wartościowych na giełdzie praskiej. Dewizy notuje się normalnie.

Oficerowie u prezydenta

Późnym wieczorem rozeszła się pogłoska, że prezydent Benesz przyjął delegację wyższych oficerów armii czechosłowackiej.

Zajście w radiostacji

Rząd pragnąc uspokajająco wpłynąć na wzburzone masy polecił, aby przed mikrofonem stanął jakiś przedstawiciel robotników i przemówił do tłumu. Życzeniu rządu stało się zadość. Przemawiający robotnik jednak rozpoczął swe przemówienie od słów, że cały naród protestuje przeciwko stanowisku rządu i domaga się dyktatury wojskowej. Policja aresztowała mówcę.

Mussolini wygłasza mowę pogrzebową

RZYM, 22.9. W środę Mussolini wygłosił w Treviso przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„O ile dziś Czechosłowacja przeżywa moment, który możnaby nazwać drażliwym, to dla tego, że nie była ona — można mówić była i powiem dlaczego — Czechosłowacją, lecz Czecho - Niemco - Polsko-Węgro-Rusino - Rumuno - Słowacją.

Otóż nalegam, aby z chwilą, gdy przystąpiono do tego zagadnienia, by rozstrzygnięto je w sposób całkowity.

W danej chwili premier brytyjski, który podjął tę inicjatywę polityczną, doprowadza ma ły stateczek do pokojowego portu.

Chamberlain do Hitlera

Premier Chamberlain odlatuje dziś o g. 13 do Godesbergu na spotkanie z Hitlerem.

Oburzenie na Francję

PARYŻ, 22.9. Duże wrażenie wywołały tu wiadomości z Pragi, że ponieważ rząd w biuletynie swym oświetlił sprawę w ten sposób, że zrzucił prawie całą winę za tragiczny rozwój wypadków na Francję — oburzenie ludności przeciw Francji było ogromne.

We wrogich okrzykach nazwano Francję „narodem zdrajców".

Protesty w Anglii

Londyński korespondent „Kuriera Warszawskiego" donosi, że „Rząd angielski z zastosowaniem niebywałej presji potrafił przekonać Czechosłowację o konieczności przyjęcia planu angielsko-francuskiego. Nie zdołał on jednak przekonać o tym opinii własnego kraju.

Szykuje się tu wielka burza przeciwko rządowi — protest wszystkich żywiołów, lewicowych, liberalnych i młodych konserwatystów w całej Anglii.

Szereg potężnych organizacji i wybitnych osobistości wystąpiło dziś z największymi potępieniem polityki rządu. W akcji tej złączyły się: związki zawodowe, Labour Party, liberali i partia konserwatywna".

Oświadczenie „Labour Party"

Po wspólnym posiedzeniu naczelnej rady Labour Party, rady zw. zawodowych i parlamentarnej Labour Party, wydany został dziś w nocy następujący komunikat:

„Zebranie reprezentujące angielskie zw. zawodowe i Labour Party z uczuciem wielkiego poniżenia przeczytało oświadczenie rządu czeskiego, że „pod niebywałą presją rządu angielskiego i francuskiego zmuszony był przyjąć warunki, ustalone przez ministrów angielskich i francuskich w Londynie".

Akcja rządu angielskiego jest tchórzliwym ustąpieniem przed pogróżkami Hitlera.

Jest to nie tylko poświęceniem żywotnych interesów Anglii, opartych na nietykalności prawa międzynarodowego.

Długotrwałe tradycje demokratyczne Anglii zostały zdradzone.

Ambicje Hitlera nie zatrzymają się na Czechosłowacji, nie ma teraz w Europie bezpiecznej granicy. Jeśli wojna ma być uniknięta i cywilizacja uratowana, to narody, pragnące pokoju, muszą podjąć natychmiast akcję, celem przywrócenia panowania prawa".

W dalszej części komunikat zapowiada wielką kampanię wieców i demonstracji protestacyjnych przeciwko akcji rządu angielskiego.

Liberałowie potępiają

Partia liberalna wydała oświadczenie w nie mniej ostrym tonie:

„Partia liberalna potępia rząd za powzięcie bez zgody parlamentu decyzji domagającej się ustępstwa przed siłą w przeciwieństwie do oświadczenia rządu z przed 2 tygodni, gdy zdecydowane stanowisko mogło zapewnić pokój z honorem.

Nie można osiągnąć rozwiązania sprawy czeskiej, rozpatrując pojedyńczo. Musi ona być częścią układu ogólno - europejskiego, którego nieodzownym punktem winno być wycofanie ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii. Partia liberalna żąda natychmiastowego zwołania parlamentu".

Mowa Edena

B. min. spr. zagr. Eden przemawiając w Stradford on Avon oświadczył:

„Żaden Anglik i żaden Amerykanin nie mogą pozostać obojętni na użycie, czy też pogróżkę użycia siły przez wielkie mocarstwo w stosunku do małego państwa przy załatwianiu między nimi dysput.

Są tacy, którzy myślą, że jeśli problematy wobec których stoimy, w obecnej chwili zostaną załatwione bez użycia siły, ambicje wszystkich mocarstw europejskich zostaną zaspokojone i kryzys przeminie. Nie widzę najmniejszego usprawiedliwienia dla takich nadziei.

Jeśli nawet unikniemy obecnie niebezpieczeństw, będziemy musieli stanąć wobec nowych, które wytworzą się w Europie w sytuacji, w której apetyty zostały zwiększone, gdy siła odniosła zwycięstwo nad prawem.

Nie łudźmy się: każdy nowy kryzys zbliża nas coraz bardziej do wojny".

Mowa min. Edena transmitowana była przez radio do Ameryki.

Grecja na miejscu Polski w Radzie Ligi

Litwinow w roli Piłata

atakuje Francję i Anglię

(Specjalna obsługa telefoniczna „Nowej Rzeczpospolitej")

GENEWA, 22.9. Prezes rady ministrów republiki hiszpańskiej wystąpił dziś z sensacyjnym oświadczeniem, iż Hiszpania republikańska gotowa jest wycofać ze swoich szeregów wszystkich obcych ochotników — i to bez względu na to, czy narodowa Hiszpania generała Franco postąpi tak samo, czy nie.

W kołach genewskich uważają to za posunięcie taktyczne, które postawi gen. Franco w kłopotliwym położeniu. Premier Negrin złożył formalny wniosek, prosząc, aby Rada Ligi Narodów wyłoniła specjalną komisję międzynarodową z udziałem Niemców i Włochów.

Dziś odbyło się głosowanie na miejsca niestałe w Lidze. Na miejsce Rumunii wybrana została Jugosławia, na miejsce Polski — Grecja.

Podczas głosowania okazało się, iż było więcej kartek, niż głosujących. Stało się tak dlatego, że jeden z głosujących zamiast wypisać trzy państwa na jedną kartkę, wypisał trzy oddzielne kartki dla każdego z państw.

W sprawie czechosłowackiej, dyskutuje się tutaj nad kwestią, jaki stan wytworzyłby się na wypadek zbrojnego wystąpienia Węgier. W razie napaści Węgier na Czechosłowację powinny by wejść bowiem w życie siłą rzeczy układy Czechosłowacji z Małą Ententą. Zapewniając pomoc całej Małej Ententy, każdemu z jej napadniętych członków.

Interesującą i sensacyjną mowę wygłosił b. min. handlu we Francji Elbel, który stwierdził, że Europa wydaje dziennie na zbrojenia miliard franków. Elbel wykazał ściśle naukowo, iż istnieje możliwość zaradzenia dzisiejszemu chaosowi gospodarczemu, z który całkowita wina spada na politykę międzynarodową.

Pełne ironii i ataków na państwa napastnicze, jak również na Francję i Anglię, było godzinne przeszło przemówienie komisarza Litwinowa. Litwinow, jak Piłat, umył ręce i oświadczył, iż Rosja sowiecka gotowa była przyjść z pomocą Czechosłowacji, a nie zrobiła tego jedynie z winy Francji i Anglii. Poza tym stanął w obronie paktu Ligi Narodów, która zdolna jest zabezpieczyć pokój w Europie, byle tylko chciały tego państwa, będące członkami Ligi Narodów.

„Wszystkie niemal kraje Europy — wołał Litwnow — uprawiają strusią politykę i dlatego tak źle jest na świecie"... za wyjątkiem naturalnie raju sowieckiego. Lecz tych ostatnich słów Litwinow nie miał odwagi już dopowiedzieć.

Propaganda i kontrpropaganda

STRASBURG, 22. 9. W pobliżu Strasburga, nad brzegami Renu, po stronie niemieckiej ustawiono dużą tablicę, na której umieszczono napis „Jeden naród, jedno państwo, jeden wódz".

W odpowiedzi na to w przeciągu kilku godzin po stronie francuskiej wzniesiono tablicę z napisem: „Wolność, równość, braterstwo".

Próby wyjścia z impasu w kopalni „Walenty-Wawel"

KATOWICE, 22.9. W sytuacji strajkowej na kop. „Walenty — Wawel" wdalszym ciągu nic się nie zmieniło.

Delegacja rady zakładowej ma udać się do poszczególnych związków zawodowych, by ustalić ostatecznie sposób ruszenia z martwego punktu. Jeżeli związki zawodowe w dalszym ciągu domagać się będą przerwania strajku przez załogę kopalni, wówczas delegacja zażąda zwołania kongresu rad zakładowych.

Cała Polska manifestuje w sprawie Zaolzia

Z całego kraju nadchodzą wiadomości o spontanicznych manifestacjach ludności na rzecz Polaków zaolzańskich.

We wszystkich prawie większych miastach Polski organizowane są manifestacje i uchwalane rezolucje, przesyłane następnie do Warszawy, a domagające się powrotu Śląska Zaolzańskiego do macierzy.

B. min. Frossard atakuje Polskę

PARYŻ, 22. 9. (Pat). B. minister a obecnie deputowany Frossard wygłosił wieczorem przez radiostację paryską odczyt, pełen niesłychanych inwektyw pod adresem Polski.

Występując przeciwko rewindykacjom polskim wobec Czechosłowacji, p. Frosard użył m. in. następujących zwrotów:

„Nie będziemy się rozwodzić, ile nas sojusz z Polską kosztował. Należy napiętnować stanowisko Polski, która nie tak dawno jeszcze sama uciekała przed kozakami tak, że dla jej poratowania musieliśmy wysłać francuskich generałów".

P. Frossard zakończył pełnym goryczy stwierdzeniem, że nie należy się łudzić co do stanowiska, jakie zajmie Francja wobec żądań polskich i węgierskich.

Tak jak Francja nie chciała się bić o trzy i pół miliona Niemców sudeckich, tak też nie będzie chciała bić o milion Węgrów i dwieście tysięcy Polaków.

Strajk generalny w Haifie

Utarczki, trupy, eksplozje

JEROZOLIMA 22.9. W dniu wczorajszym doszło ponownie w okolicy Tyberiady do poważnych starć między arabskimi aktywistami a policją i wojskiem. Arbowie cofnęli się początkowo w kierunku wsi Elsziara, następnie jednak otrzymawszy posiłki zaatakowali żołnierzy brytyjskich.

Według urzędowego komunikatu zabitych zostało czterech Arabów. W okręgu Ramleh znaleziono dwóch zabitych Arabów oraz jednego Żyda. W Gazie został ciężko ranny brytyjski żołnierz, skutkiem eksplozji miny. W Haifie ogłoszony został generalny strajk na znak protestu przeciwko licznym aresztowaniom Arabów.

Triumfalny pochód ks. Prymasa po Wołyniu

Kościół katolicki na Kresach

jednoczy cały Naród Polski

Spontaniczne manifestacje na cześć J. Eminencji

ŁUCK, 22.9. Przez cały ubiegły tydzień prymas Polski, JE ks. kardynał August Hlond, zwiedzał ważniejsze ośrodki Wołynia w towarzystwie pasterza diecezji łuckiej JE ks. biskupa Adolfa Szelążka a częściowo i JE ks. biskupa sufragana Stefana Walczykiewicza. W ciągu pierwszych dwóch dni w zwiedzaniu Wołynia wziął również udział JE ks. nuncjusz Fr. Cortesi oraz IIEE księża biskupi Gawlina, Kaczmarek i Sonik. Zwiedzanie Wołynia przez dostojnych gości rozpoczęło się w poniedziałek 12 września, na zajutrz po zakończeniu w Łucku obchodu jubileuszu 50-lecia kapłaństwa JE ks. biskupa Szelążka.

W pierwszym dniu podróży dostojni goście udali się z Łucka do Ołyki, a następnie do Cumania. W drugim dniu (13 bm.) udali się do Dubna, gdzie byli witani przez duchowieństwo obu obrządków i olbrzymie tłumy wiernych. W kościele papieskiego seminarium duchownego przemawiał arcybiskup Cortesi. Przemówienie ks. nuncjusza wygłoszone w języku włoskim, przetłumaczono natychmiast po polsku. Z Dubna dostojni goście pojechali do Młynowa i Smordwa.

Ze Smordwy, w dalszą podróż po Wołyniu, pojechał tylko JE ks. Karnał prymas, podczas gdy pozostali księża biskupi na czele z ks. nuncjuszem arcybiskupem Cortesim, udali się w drogę powrotną.

Ks. Prymas pojechał ze Smordwy do Krzemieńca. Dnia 14 września Jego Eminencja odprawił mszę św. w kościele licealnym, po której przepięknie przemówił do młodzieży zachęcając ją do budowania nowej Polski w oparciu o Krzyż Chrystusowy.

Następnie Jego Eminencja udał się do Wiśniowca, po drodze, kilkakrotnie witały ks. Prymasa Polski liczne rzesze ludności katolickiej, a także i prawosławnej ze swymi duchownymi.

Powitanie w Wiśniowcu odznaczało się licznym udziałem ludności wszystkich wyznań i narodowości oraz żywiołową niewymuszoną serdecznością. Tu spotkał się Prymas Polski z liczną gromadką nowonawróconych z prawosławia na katolicyzm, przybyłą z parifi łanowieckiej. Po powrocie z Wiśniowca do Krzemieńca odbyła się staraniem Liceum Krzemienieckiego akademia na cześć ks. Prymasa.

We czwartek 15 września ks. Kardynał prymas udał się do Równego. Jego Eminencję witano spontanicznie. Powóz, którym jechał dosłownie zasypano kwiatami. Po zwiedzeniu Targów Wołyńskich w Równem, nastąpił wyjazd do Międzyrzeca Koreckiego i do Korca. Przyjęcie, zgotowane ks. prymasowi Polski tam, na ostatnim granicznym bastionie Polski i całego chrześcijaństwa, było wzruszające swą serdecznością, mniej może żywiołową, niż w Krzemieńcu i Wiśniowcu, lecz za to tym więcej skupioną i głęboką, prymas Polski odwiedził strażnicę Korpusu Ochrony Pogranicza i błogosławiąc jego dowódcom i żołnierzom.

W piątek dn. 16 września JEminencja odprawił mszę św. w przepełnionym wiernymi kościele parafialnym w Bereznem. Po południu, w drodze powrotnej do Łucka, odwiedził Kostopol i Janową Dolinę.

W sobotę, dn. 17 września ks. prymas Polski opuścił ziemię wołyńską. Po drodze z Łucka do Włodzimierza odbyło się uroczyste pożegnanie ks. Prymasa w Torczynie i w Zaturcach W obu tych miejscowościach, obok katolików, żegnali go prawosławni ze swymi duchownymi, a w Torczynie także i ewangelicy. We Włodzimierzu uroczyste pożegnanie Prymasa Polski odbyło się na wypełnionym tysiącznym tłumem placu, leżącym po środku między obu kościołami, na którym wzniesiono ołtarzyk polowy. Z Włodzimierza ks. Kardynał prymas wyjechał do Uściługu n.B., gdzie odbyło się ostatnie pożegnanie prymasa Polski na wołyńskiej ziemi.

W krótkim z konieczności sprawozdaniu trudno odtworzyć olbrzymie, wręcz historyczne, znaczenie odwiedzin Prymasa Polski na kresowej wołyńskiej ziemi. Znaczenie to tym jest większe, że podróż Jego Eminencji po Wołyniu stanowiła niejako rozszerzenie i uzupełnienie złotego jubileuszu kapłańskiego pasterza diecezji łuckiej. Witając i czcząc prymasa Polski, Wołyń witał zarazem i swego pasterza - jubilata i składał mu hołd najserdeczniejszy.

Podróż ks. Prymasa Polski po Wołyniu słusznie triumfalnym pochodem nazwana, okazała w całej pełni, że Kościół katolicki jest na kresach siłą jednoczącą cały naród polski i wzbudzającą cześć i szacunek także i u niekatolickich mieszkańców naszych ziem wschodnich.

Rabunek na gościńcu

Młodociany bandyta ukrywa się w lasach

PRZEMYŚL, 22.9. Policję w Medyce w pow. przemyskim zaalarmowały dwukrotnie napady rabunkowe, jakie wydarzyły się na drodze między Medyką a wsią Byków.

Oto w południe na gościńcu napadł jakiś osobnik Joannę Seredyńską i Marię Burdan, jej służącą, i steroryzowawszy obydwie kobiety zrabował im garderobę wartości ok. 150 złotych.

Wieczorem tego samego dnia jacyś dwaj osobnicy napadli na powracającego z Medyki do Bykowa handlarza drobiu Seliga Menscheina. Napastnicy zakneblowali swej ofierze usta szmatą, następnie zarzucili worek, po czym zabrali pięć kur, które Menschein niósł w worku. Nie zadowoliwszy się tym łupem skradli mu jeszcze buty, które mu ściągnęli z nóg i zabrali znalezioną w bucie gotówkę w kwocie zł 5.50.

Jak zdołano ustalić w obydwu napadach brał udział siedemnastoletni złodziej Dmytro Karwacki. Policja zdołała już odkryć kryjówkę, w której młodociany bandyta przechowywał zrabowane rzeczy, on sam zaś ze swym wspólnikiem ukrywa się w okolicznych lasach.

Rozwój i działalność Placówki ZZP w Częstochowie

Dnia 18 bm. w Częstochowie odbyło się zebranie filii związku Pracown. Miejskich i Zakładów Użyt. Publ. ZZP. Referat o ideologii i zadaniach ZZP, wygłosił sekretarz Ekspozytury Wydziału Rady ZZP i zarazem sekretarz Zarz. Gł. Zw. A. W. Sieczko z Warszawy. Referat o sprawach organizacyjnych i zawodowych wygłosił sekretarz okręgowy p. Kubiak Ignacy z Łodzi. W dyskusji nad wygłoszonymi referatami, mówcy skarżyli się na złe warunki, jakie panują w instytucjach samorządowych, których zw. „Praca" mimo kilkakrotnych próśb nie załatwił, przeto wszyscy gremialnie go opuścili, przystępując do ZZP.

Następnie wybrano zarząd filii i komisję rewizyjną, który wraz z protokółem przesłano do inspektora pracy 22 obw. w Częstochowie.

Nadmienić wypada, że oprócz związku Włókienniczego i Pracown. Miejskich i Zakł. Użyt. Publ. ZZP założono podwaliny pod Związek Szewców, Metalowców, Górników Kamieniołomów i Akuszerek, a nawet Pracowników Umysłowych ZZP, tak że Częstochowa w niedługim czasie będzie skupiała nieomal wszystkie zawody zorganizowane w ZZP.

Polesie w płomieniach

Dzieci — mimowolne podpalacze

BRZEŚĆ n.B., 22.9. (er) We wsi Pohubiatycze, pow. brzeskiego w stercie owsa, należącego do Barana Tymoteusza powstał pożar skutkiem czego spaliły się stojące obok sterty stodoły wraz z tegorocznymi zbiorami i naszą. Ogólne straty poszkodowani obliczają na sumę 1200 zł. Pożar spowodował 9-letni syn pszkodowanego Barana Tymoteusza — Bazyli, który przed wybuchem pożaru bawił się zapałkami obok sterty owsa.

KOBRYŃ, 22.9. We wsi Olizarowy Staw, pow. kobryńskiego powstał pożar, skutkiem którego spaliły się 2 domy oraz 4 zabudowania gospodarskie wartości ok. 10.500 zł.

Dochodzeniem ustalono, że pożar spowodował Michał Kuźmicz, lat 8, który w czasie nieobecności domowników zapalił na podwórzu wiklinę, od której pożar przerzucił się na zabudowania.

Zmarł z głodu

z 1.500 zł w kieszeni

ŁÓDŹ, 22.9. Do zagrody Józefa Topolskiego, mieszkańca wsi Krześnia, pow. brzezińskiego przybył na nocleg znany w okolicy żebrak. Nazajutrz, gdy staruszek długi czas nie wychodził z budynku, Topolski wszedł do stodoły, aby go obudzić, lecz znalazł już tylko trupa.

Ze znalezionych przy nieboszczyku dokumentów ustalono, że był to 69-letni Piotr Drzewiecki z Częstochowy, który zmarł na skutek wycieńczenia organizmu i uwiądu starczego.

W łachmanach żebraczych znaleziono zaszyte w podszewkę 40 rubli carskich w złocie i 1150 zł w banknotach polskich.

Przed celownikiem

Rezultaty wczorajszych gonitw

GON. 1. Nagroda 2.200 zł. Dystans 1400 m.
Izba (ż. Jagodziński), Aigokeros (28,50). Czas 1,48 (32, 37, 36, 33, 30), łatwo o 1 dł. Tot. zw. 5.

GON. 2. Nagroda 1.000 zł. Sprzed. Dystans 1800 m.
Nitrat (chł. Bożek), Jawajka (11,50), Izolda III (119) i Thaiti (9), Graf (59,50). Czas 1,56 (19, 32, 32, 33), łatwo o 2 i pół do 3 i pół. Tot. zw. 91,50, fr. 25 i 8, porz. 557. Wycof. Jastrzębiec i Pyszna.

GON. 3. Nagroda 1.800 zł. Dystans 2100 m.
Marwal (j. Kobitowicz), Jalousse (22), Ewa (227), Ramona 4 (50), Klucznik (46), Rebeka (60). Czas 2,17 (6, 32, 33, 35, 31), łatwo o 3/4—2. Tot. zw. 8, fr. 6,50 i 8, porz. 33.

GON. 4. Nagroda 1.500 zł. Dystans 850 m.
Pleine de charme (ż. Nicoll), Fagor (38), Cicha (27), Baśka (128). Czas 55½ (2530½). Tot. zw. 6, fr. 5,50 i 6,50 ,porz. 25. Wycof. Anarchia.

GON. 5. Nagroda 1.800 zł. Dystans 1100 m.
Cenna (ż. Jagodziński), Princilla (8,50), Berrie (14), Begonia (106,50), Bitlinga (133,50). Czas 1,7½ (6, 30, 31,½), łatwo o 6—1½. Tot. zw. 36, fr. 11,50 i 6,50, porz. 158. Wycof. Parafraza, Gondola, Anarchia, Zefir.

GON. 6. Nagroda 1.000 zł. Dystans 1800 m.
Paira (ż. Ruszczenek), Debar (31), Night — Breeze (23,50), Ara (116), Kiria (36,50), Ultimo (9,50). Czas 1,56½ (18, 32, 33, 33½), w walce o szyję — 3. Tot. zw. 50, fr. 26,50 i 15, porz. 499.

GON. 7. Nagroda 1.800 zł. Dystans 11.000 m.
Płomień (ż. Jagodziński), Dalan (42,50), Kartel (8,50), Mimulus (42), Pull (55,50). Czas 1,8 (6, 31, 31), wygrane o szyję — szyja. Tot. zw. 20,80, fr. 11,50 i 14,50, porz. 146. Wycof. Łobuz, Partyzant, Tama, Odlot, Pazur.

GON. 8. Nagroda 1.600 zł. Dystans 1300 m.
Albion Kid (j. Kobitowicz), Turcja (22,50), Jenny (15½), Lir II (296), Wega (41½), Elba (93½), Jesion (41,50), Oberon (481,50) .Czas 1,20½ (18, 31, 31½), łatwo o 1½ — 1½. Tot. zw. 17, fr. 7,50, 7, 6, porz. 215. Wycof. Jońsaka.

GON. 9. Nagroda 1.800 zł. Dystans 2100 m.
Dar (ż. Nowak), Katterina Gaund (10,50), Tanew (17,50). Czas 2,14 (7, 31, 32, 32, 32, 32), pewnie o 2—12. Tot. zw. 12, porz. 34. Wycof. Akcept, Ibicus, Illona, Dapifer.

Dzisiejsze wyścigi

Konie podajemy w kolejności przewidywanych przez nas szans

GON. 1. Nagroda 1.600 zł. Dystans 2100 m.
Tasmania, Taiga, Jeszcze raz, Baronia, Holmes, Margas, Anteusz.

GON. 2. Nagroda 2.000 zł. Dystans 2100 m.
Rarytas, Bidermajer, Larifari, Mariasz, Narew, Cyrkon.

GON. 3. Nagroda 4.000 zł. Płoty. Dystans 3200 m.
Husarz, Potok, Dedal, Largo, Hestia.

GON. 4. Nagroda 2.200 zł. Dystans 1600 m.
Hungaria, Allongo, Estrada, Hokej, Komtur, Jenisiej, Miechów, Lolita.

GON. 5. Nagroda 1.800 zł. Dystans 1100 m.
Maiden Hannah, Bachus, Kastylia, Passionaria, Pazur, Grisette L., Korona, Luzak, Martel, Falbanka.

GON. 6. Nagroda 3.000 zł. Dystans 1600 m.
Hungaria, Deville, Komtur, Kerry, Isolano.

GON. 7. Nagroda 2.400 zł. Dystans 1200 m.
Dolly II, Klamra, Kastet, Passe partout, Grot II, Benito, Pontus, Batalius, Kretynga, Pierrette.

GON. 8. Nagroda 1.400 zł. Dystans 1800 m.
Okey, Zorza, Kenia, Doża, Odaliska, Kulfon, Beduinka, Orkan, Izolda, Sessi, Cynara, Ottawa, Awangarda.

GON. 9. Nagroda 2.000 zł. Dystans 1600 m.
Hokej, Primavera, Larifari, Geneva, Kryniczanka, Raguza, Narew, Eleazar, Ingola, Mousquetaire, Cyrion.

Przypuszczalni zwycięzcy

Accumulativ dnia

ZWYCZAJNY: Husarz, Dolly, Hokej

FRANCUSKI: Bidermajer, Allongo, Deville, Klamra, Primavera.

Gonitwa	Nasz faworyt	Na miejsca płatne (Francuski	Ewentualny fuks	Gra podwójna	Na tor miękki
1	Tasmania	Taiga	Jeszcze raz	Tasmania Taiga	Holmes
2	Rarytas	Bidermajer	Lari fari	Rarytas Bidermajer	Lari fari
3	Husarz	Potok	Dedal	Husarz Potok	Husarz
4	Hungaria	Allongo	Estrada	Hungaria Allongo	Jenissiej
5	Maiden H.	Bachus	Kastylia	Maiden H. Bachus	
6	Hungaria	Deville	Komtur	Hungaria Deville	Komtur
7	Dolly II	Klamra	Kastet	Dolly II Klamra	
8	Okey	Zorza	Kenia	Okey Zorza	Cynara
9	Hokej	Primavera	Lari fari	Hokej Primavera	Ingola
01					

UWAGA: W razie wycofania konia należy w miejsce jego wpisać wskazanego w [illegible]szym porządku.

Z nocnej wizyty fałszywi policjanci

zawędrowali na przymusową gościnę do kozy

Już po północy do okna właściciela sklepu spożywczego w Cechówce powiatu warszawskiego, Szmula Boruckiego, ktoś zapukał. Sklepikarz zaświecił lampę.

— Kto tam?

— Policja!

Borucki otworzył drzwi. Weszli trzej uzbrojeni panowie. Widząc, że przybysze ubrani są po cywilnemu, sklepikarz zażądał uprzejmie o bliższe wyjaśnienie.

— Jesteśmy wywiadowcy z komendy powiatowej. Przyszliśmy na rewizję.

— A papierek czy wolno robić rewizję?

W ręku jednego z trzech rzekomych wywiadowców ukazał się rewolwer. Na taki argument Borucki przerwał dyskurs i pozwolił zaprowadzić się do drugiej izby, podczas gdy w pierwszej dokonano rewizji. Oczywiście co mieściło się w kieszeni i przedstawiało jaką taką wartość rzekomi policjanci zabierali. Gdy skończono rewizję w jednej izbie, sklepikarza i jego rodzinę przeprowadzono do pierwszej izby, a rewizję kontynuowano w drugiej.

Na zakończenie panowie „wywiadowcy" zażądali zapłaty za rewizję. Borucki spełnił polecenie widząc ciągle rewolwer w ręku swego opiekuna, który stale nad nim czuwał. Dopiero gdy odeszli Borucki wziął na odwagę i wszczął alarm. Mimo, że nieznani panowie znikli policja odszukała niepowołanych konkurentów, którymi okazali się Abram Wadas, Józef Stypułkowski i Wacław Omelczynko.

Podejmowani są obecnie jako przymusowi goście prawdziwej policji.

Pod tynkiem gruz, piasek i tandetna cegła

Seria procesów o oszustwa budowlane

W kołach budowlanych wielką sensację wywołała wiadomość o spodziewanych procesach przeciw kilku spekulantom, którzy zarobili ostatnio większą gotówkę na budowie domów. Kombinatorzy ci, występujący przeważnie pod firmą mniejszych biur budowlanych, zaczynają od tego, iż wlasnym kosztem budują niewielki dom, sprzedają go ze skromnym zyskiem. Następnie budują drugi dom, już gorszy i bardziej tandetny i, ciesząc się niezłą opinią, sprzedają ten dom z za robkiem. Ostatecznie zaczynają przyjmować roboty budowlane i okradają swych mocodawców w sposób wyrafinowany. Z tego powodu nowe domy są często tak tandetne, obliczone na naiwność nabywcy takiego domu, który rego cena jest wysoka:

W kilku wypadkach osoby, które w dobrej wierze nabyły domy szybko zorientowały się, iż je oszukano. Pod warstwą tynku kryje się tandetna cegła, gruz, piasek i tanie wykończenie.

Niektórzy spekulanci dorobili się ogromnych majątków. Procesy przeciw nim ujawnią nie jedną tajemnicę kanciarskiego wzbogacenia się.

TEATR, MUZYKA, KINO

NARODOWY: „Zielony frak" Caillaveta i de Flersa. W próbach „Szkoła obmowy" Sheridana.

POLSKI: „Subretka" Devala. W próbach „Papa Nikoluzos" Melasa.

LETNI: „Jean".

NOWY: Dziś premiera krotochwili „Bratnie dusze" K. H. Rostworowskiego.

MAŁY: „Pani natura" Birabeau. W środę 28 bm. premiera „Rozwiedźmy się".

KAMERALNY: „Zbyt liczna rodzina".

TEATR 8.15: „Księżna Czardaszka".

MALICKIEJ: Komedia muzyczna „Na falach eteru".

MAŁE QUI PRO QUO: „Nic nie wiadomo" rewia z udziałem Górskiej, Grossówny, Dymszy, Olszy, Boguckiego i innych.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i dni następnych satyra polityczna w 25 obrazach pt. „Naokoło Cyrulika".

TEATR WIELKA REWIA: „Dla Ciebie Warszawo!". Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7.30 i 10 wiecz.

BUFFO: pod dyrekcją Janusza Warneckiego od 24 bm.: „Porwanie Sabinek" w adaptacji J. Tuwima i reżyserii J. Warneckiego.

DOLINA SZWAJCARSKA (Szopena 3): Codziennie koncerty muzyki lekkiej. Wejście bezpłatne.

OGRÓD ZABAW „100 POCIECH" czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i piątków.

Kina oznaczone gwiazdką rozpoczynają seanse o godz. 5-ej. Pozostałe o godz. 4-ej.

KINA ZEROEKRANOWE

ATLANTIC (Chmielna 35): „Druga młodość"

* BAŁTYK (Chmielna 9): „Listy z pola bitwy".

CAPITOL (Marszałkowska 125): „Wrzos".

* CASINO (N. Świat 50): „Obawa przed skandalem".

COLOSSEUM (N. Świat 19): „Robin Hood".

* EUROPA (Nowy Świat 63): „Ludzie za mgłą".

* IMPERIAL (Marszałkowska 56): „Przygody Tomka Sawyera".

PAN (N. Świat 40): „Prawo do szczęścia".

RIALTO (Jasna 3): „Modelka".

* ROMA (Nowogrodzka 19): „Olimpiada—święto narodów".

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Naga prawda".

STUDIO (Chmielna 7): „Pobożne kłamstwo"

VICTORIA (Marszałkowska 106): „Paweł i Gaweł".

ACRON (Żelazna 64): „Zdradziecki wąwóz"

ADRIA (pl. Teatralny): „Zgrzeszyłam".

AMOR (Elektoralna 15): „Nie znała miłości" i „Dzień na wyścigach".

* ANTINEA (Żelazna 51): „Dziewczęta z Nowolipek" i „Buster Keaton".

AS (Grójecka 54): „Dwoje z tłumu".

BIS (Elektoralna 27): „Towarzysze broni" „X-27".

CZARY (Chłodna 29): „Kalif z Bagdadu" i „Szeik Ramon Nowarro".

ELITE (Marszałkowska 81a): „Gdy kwitną bzy" i „Za kulisami filmu".

* EDEN (Marszałkowska 31): „Ordynat Michorowski" i „Trędowata".

FAMA (Przejazd 9): „Syn kantora".

FILHARMONIA (Jasna 3): „Pani Walewska"

FLORIDA (Żelazna 41): „Bunt załogi" i „Brzdąc".

FORUM (Nowiniarska 10): „Droga w nieznane" i „Cień Szanghaju".

HELIOS (Wolska 8): „Królowa przedmieścia".

ITALIA (Wolska 32): „Dama na dwa tygodnie".

JURATA (Krak. Przedm. 66): „Ziemia błogosławiona" i „Rzeczpospolita młodości".

KOMETA (Chłodna 27): „Kapryśna ekspedientka i rewia.

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „Niedorajda".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA (Dzielna 41): „Scypion afrykański".

MAJESTIC (N. Świat 43): „Pensjonarka".

* MARS (pl. Inwalidów): „Miłość i sny kobiety".

MASKA (Leszno 70): „Ostatni pociąg z oblężonego miasta" i „Narodziny gwiazdy".

METRO (Smocza 34): „Błękitna załoga" i „Wiosna zakochanych".

MEWA (Hoża 38): „Jego wielka miłość" i „Pasażerka na gapę".

MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Znachor".

MUCHA (Długa 14): „Władczyni puszczy" i „Alarm na morzu".

NOWA TOMBOLA (Marszałkowska 34): „24 godziny miłości" i „Prawo młodości".

PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Lekarz pięknych kobiet" i „Skłamałam".

PROMIEŃ (Dzielna 10): „Niewinnie się zaczęło" i „Postrach opery".

PRAGA (Targowa 71): „W cztery oczy" i rewia.

* PRASKIE OKO (Zygmuntowska 16): „Grobowiec indyjski" i „Tygrys z Esznapuru".

* POPULARNY (Zamojskiego 20): „Po burzy" i „Na Sybir".

RAJ (Czerniakowska 191): „Robert i Bertrand" i „Zakochani".

RIWIERA (Leszno 2): „Obrońcy Rio Grande" i dodatki.

ROXY (Wolska 16): „Zaginiona dżungla" i „Wiosna w Holandii".

SFINKS (Senatorska 29): „Zbrodnia w Monte Carlo".

SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Ubóstwiana"

SORENTO (Krypska 54): „Halka" i „Straszny sen".

SYRENA (Inżynierska 4): „Żółty pirat" i Hollywood".

ŚWIAT (Suzina 4): „Kiedy jesteś zakochana" i „Dwoje z tłumu".

ŚWIT (N. Świat 19): „Szczęśliwa trzynastka".

TON (Puławska 39): „Indyjski grobowiec" i „Tygrys Esznapuru".

UCIECHA (Złota 72): „8-ma żona Sinobrodego".

UNIA (Dzika 8): „Ślepy zaułek" i rewia.

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży — telef. 7-11-25.

Kobieta herszt em bandy

Młodociani przestępcy przed sądem

W warszawskim sądzie apelacyjnym rozpatrzona ma być w dniu 1 października, ciekawa sprawa szajki młodocianych bandytów, którą kierowała kobieta.

Przed rokiem dokonano w dzielnicy wolskiej kilka zuchwałych włamań. W wyniku dochodzeń zlikwidowano bandę złodziejską, w skład której wchodzili wyrostki w wieku lat 18 — 20-tu. Aresztowano również herszta, niejaką Antoninę Gadomską.

Sąd I-szej instancji skazał członków bandy na kary do 4 lat więzienia.

Skazani w tym procesie mężczyźni wystąpili z charakterystyczną apelacją, twierdząc, iż działali oni pod wpływem namowy Gadomskiej. Odwołanie oskarżonych popierać będzie adw. Rambach.

Propaganda walki z pijactwem

„Każdy szynk to przedsionek szpitala" — głosi trafny aforyzm umieszczony na naczelnym miejscu stoiska tow. „Trzeźwość" na wystawie szpitalnictwa.

Organizator stoiska p. red. Jan Szymański położył słuszny nacisk na sprawę lecznictwa alkoholików: widzimy fotografie dwóch państwowych zakładów leczniczych dla alkoholików, Świacka (dla mężczyzn) i Gościejewa (dla kobiet). Obydwa zakłady, posiadają wszystkie nowoczesne środki terapeutyczne i są wzorowo urządzone. Świack jest przepełniony.

W wykresach i fotografiach przedstawiono działalność dwu organizacji przeciwalkoholowych:: tow. „Trzeźwość" i „Abstynenckiej Ligi Kolejowców". Stoisko estetycznie urządzone przez art. mal. p. Czesława Kaczmarczyka uzupełniają: piękne wyroby pacjentów Świacka, portrety znakomitych polskich działaczy przeciwalkoholowych z Jędrzejem Śniadeckim na czele, eksponaty firm produkujących naturalne niefermentowane soki owocowe i szereg tablic i rysunków, obrazujących skutki alkoholizmu; zwraca uwagę plakat holenderski z napisem: „Myślący robotnik nie pije, pijący nie myśli".

Nowinki teatralne

OTWARCIE SEZONU W TEATRZE NOWYM

Teatr Nowy otwiera sezon dnia 22 bm. premierą nie granej w Warszawie krotochwili K. H. Roztworowskiego „Bratnie dusze" w reżyserii A. Cwojdzińskiego, w dekoracjach Cegielskiego, z Żukowskim, Niwińską, Dominiakiem, Lubieńską i Rolandem.

TEATR BUFFO ZAPOWIADA „PORWANIE SABINEK"

Jak już donosiliśmy, w końcu września przybywa Warszawie nowy teatr, który zainstalował się w przebudowanym gmachu przy ul. Mokotowskiej 73. „Teatr Buffo" — bo tak będzie się nazywał — rozpoczyna swój sezon jedną z najpopularniejszych fars braci Schontann w nowym oryginalnym opracowaniu Juliana Tuwima, zatytułowaną „Porwanie Sabinek".

LENA ŻELICHOWSKA CZARUJE

Na czoło nowego programu „Cyrulika" wysuwa się bezapelacyjnie Lena Żelichowska, która po krótkiej niedyspozycji od wczoraj czaruje przepełnioną po brzegi widownię w dwóch świetnych numerach.

Obok niej koncert gry aktorskiej dają: Terne, Andrzejewska, Grodzieńska, Kryńska, Kitajewiczówna, Arlanka, balet Wysockiej, Lawiński, Sempoliński, Skonieczny, Rontgen, Minowicz i Borucki.

Uśmiechy i łzy Warszawy

Bywa, że matki chętnie pozbywają się córek, gdy te już również dojrzały na matki. Jest to zresztą naturalne i zdrowe społecznie. Bywa, że ojcowie chętnie pozbywają się synów, gdy stali się oni zakałą dla rodziny. Ale dzieje się to najczęściej wówczas gdy owi, źle wychowani synowie, są już na miarę dojrzałych wyrośnięci. Jankiel Kohn z ul. Zamenhofa 10 nie chce czekać aż jego 13-letnia latorośl, Szmul, całkiem dojrzeje i zwrócił się do policji z prośbą, aby zajęła jego ojcowskie miejsce w dalszym wychowywaniu i kształceniu chłopca, który, jak twierdzi ojciec,

odziedziczył złą krew

po jakimś wyrodku familijnym z dawnych przodków jego rodu. Policja nie chce podjąć się roli głowy rodziny Kohnów ograniczając się do przekazania wyrodka Kohnów sądowi dla nieletnich, bowiem ujęto go na czepianiu się cudzej własności. Sąd z kolei przekazł go pod opiekę rodzicowi, ten znowu do policji! Policja do sądu, sąd do ojca i tak w kółko Macieju, czyli jest to takie sobie społeczne perpetuum mobile.

Nie inaczej dzieje się z naszymi dziećmi w szkołach, jeśli chodzi o ich udział w najrozmaitszych imprezach społecznych. Kuratoria wydały nowy okólnik, dotyczący udziału młodzieży szkolnej w obchodach publicznych. Okólnik zwraca uwagę na zbyt częste wysyłanie pocztów sztandarowych i delegacji młodzieżowych na różne obchody. Tak nie można. To nie pedagogiczne. Dlaczego? Bo udział młodzieży szkolnej ma być ograniczony wyłącznie do uroczystości o znaczeniu ogólno - państwowym, bądź też o

specjalnym znaczeniu

społecznym. Tak mówi okólnik. Ale okólnik nie precyzuje o jakie to chodzi uroczystości. Dlaczego? Chyba dlatego, że kuratoria liczą na inteligencję i spryt kierownictwa szkół, które powinny wiedzieć, a jak nie wiedzą powinny się domyśleć, o jakie chodzi uroczystości i jakie organizacje mają „specjalne znaczenie społeczne". Mądrej głowie dość na słowie.

Nie zawsze jednak mądre głowy dobrze na swej mądrości wychodzą. Stanisław Faryński jest właścicielem domu przy ul. Środkowej 6. Oprócz kamienicy ma także spryt. Chciał się pozbyć kilku lokatorów, żeby zrobić interes na ich zamianie na nowych. Postarał się tedy, żeby przez dach przeciekała woda do mieszkań owych lokatorów. I woda przeciekała. W miarę postępu czasu

dach znikał

coraz więcej i wody dostawało się do mieszkań także coraz więcej. Przeciekała nawet do niższych pięter. Nowi lokatorzy ciągle się dopytywali kiedy będą mogli zrobić interes z gospodarzem, a gospodarz zacierał ręce i cieszył się ile razy lało jak z cebra. Ale lokatorzy są uparci. Nie wyprowadzili się, ale poszli poskarżyli się władzy, ta zaś pociągnęła gospodarza do odpowiedzialności. Zamiast tedy zarobić Faryński do interesu dołoży, jak zresztą czynił to już nieraz, był bowiem już wielokrotnie za różne psikusy czynione lokatorom karany.

j. i.

Gdy dziecko już czyta

Najmłodsze „pociechy szkolne", znawczynie i znawcy trudnej sztuki czytania też mają swoją prasę. Czytanie dzienników byłoby dla nich zbyt nużące, ale tygodniczek z ilustracjami to dopiero radość.

Tą radością jest „Mały Płomyczek". Opowiada ciekawe rzeczy, rozwesela, uczy cieszyć się życiem i rosnąć do pracy. A teraz właśnie, z nowym rokiem szkolnym, wyszedł pierwszy numer ozdobiony pięknymi rysunkami. I już dzieci czytają same...

Plaża potaniała na wale miedzyszyńskim

Toczące się od czerwca br. pertraktacje wsprawie nabycia terenów na wale Miedzeszyńskim pod plażę powiatową, zostały definitywnie zakończone powzięciem przez radę powiatu warszawskiego w dniu wczorajszym uchwały, na mocy której tereny te, o obszarze około 3 hektarów, nabył na warunkach kredytowych, warszawski powiatowy związek samorządowy.

Urządzony tam będzie na wiosnę ośrodek zdrowotny pod hasłem: mieszkańcy powiatu warszawskiego, a zwłaszcza letnisk podwarszawskich, frontem do Wisły. Teren będzie specjalnie przystosowany do nowych celów i oddanie go do użytku nastąpi z początkiem nowego sezonu kąpielowego.

548 kandydatów na 150 miejsc w Akademii Stomatologicznej

Na Akademii Stomatologicznej odbyły się wczoraj egzaminy kwalifikacyjne dla nowowstępujących kandydatów. Do egzaminów na pierwszy kurs przystąpiło 548 osób, podczas, gdy liczba wakansów ustalonych przez senat tej uczelni, wynosi tylko 150.

Wyniki egzaminów podane mają być do wiadomości publicznej jeszcze w końcu b. tygodnia.

Rejestracja rocznika 1920

W piątek, 23 bm., w kolejnym dniu powszechnej rejestracji mężczyzn ur. w r. 1920, winni stawić się w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ul. Floriańskiej 10, w godz. od 8 do 13, wszyscy poborowi zamieszkali na terenie XV komisariatu PP.

Obowiązkowi rejestracji nie podlegają osoby, posiadające obcą przynależność państwową, stwierdzoną przez władze administracyjne, polskie urzędy konsularne, względnie dokumenty danego państwa.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 bm.: pogoda słonecznaż ciepła i cicha.

UKAZUJE SIĘ **KINEMA** CO CZWARTEK

Towarzystwo Wzajemnej Adoracji

czyli t. zw. Biennale

Rok rocznie w sierpniu urządzana jest w Wenecji „Międzynarodowa Wystawa Filmowa", zwana Biennale. Powstała ona w roku 1932 z inicjatywy hrabiego Volpi, który jednak zrazu nie nadał jej charakteru konkurencji międzynarodowej.

Dopiero od trzech lat zdecydowano, że impreza ta będzie się odbywała stale co roku i ufundowano szereg nagród. Między innymi utworzono nagrodę im. Mussoliniego tzw. Puchar Mussoliniego, następnie Puchar Partii Faszystowskiej, Ministerstwa Kultury itd. W regulaminie zastrzeżono, że Wystawa nie może podlegać żadnym wpływom politycznym, rasowym bądź ideologicznym.

Tak to było mniej więcej do roku 1937. Peany zachwytu, entuzjazmu i deszcze pochwał publiczności sypały się na twórców Wystawy i zdawało się, że nic nie jest w stanie zachmurzyć błękitu nieba, stropu wspaniałej sali do wyświetlania filmów przeznaczonych do konkursu na Biennale.

Aż oto w ubiegłym roku dał się odczuć pierwszy zwiastun zbliżającej się burzy. Takim przykrym zgrzytem były okoliczności towarzyszące wyświetlaniu na Biennale francuskiego filmu reż. Jeanna Renoira pt. „La grande Illusion" (Towarzysze broni). Film ten nawskroś pacyfistyczny i o zdecydowanym obliczu politycznym nie mógł przypaść do gustu faszystowskim Włochom. A że film był bezwątpienia sto kroć artystyczniejszy od wszystkich prawie innych nadesłanych — nie można było go pominąć milczeniem. Poczęto radzić, jak tu wybrnąć z sytuacji i nie obrażając Mussoliniego nagrodzić film, któremu słusznie należała się pierwsza nagroda. I oto wpadło jury na kapitalny pomysł. Poprostu stworzono nową nagrodę poza konkursem, podczas gdy puchar Mussoliniego zdobyły „Perły Korony" reż. Sachy Guitry, w filmie tym podziwialiśmy m. in. młodego i odważnego Włocha wesoło poczynającego sobie z królową operetkowej... Abisynii.

Ale na tym nie koniec. Oto minął rok i znów jesteśmy świadkami niespodzianki. „Królowa Śnieżka i siedmiu karzełków" pierwszy długometrażowy film rysunkowy Walta Disneya znajduje się po za konkursem i wzorem „Towarzyszy Broni" zostaje dowcipnie wyeliminowany zasadniczo z zawodów. Natomiast Puchar Mussolinego otrzymują Niemcy za swą „Olimpiadę".

Lecz nie tylko powiększono w tym roku liczbę nagród, jak to poniżej zrzetą wykażemy. — Przyznano kilku filmom (wiadomego pochodzenia) nagrody „ex aequo", tj. równorzędne jako drugie lub trzecie na ten sam puchar czy medal.

I tak więc Puchar Partii Faszystowskiej, który zdobyły „Przygody Tomka Sawyera" produkcji amerykańskiej zdobył równorzędne „ex aequo" mało znany film japoński „Patrol". Jest to nawskroś imperialistyczny obraz, ukazujący w świetle przesadnego patriotyzmu na przykładzie epizodu walk w Chinach wielkie poświęcenie żołnierzy japońskich na froncie. Oś Berlin — Rzym w przedłużeniu na Wschód!

Utworzono również nowy Puchar Ministerstwa Oświaty, który natychmiast dano niemieckiemu filmowi „Heimat". — Rzuca się w oczy fakt nadania szeregu nagród filmom angielskim. Nie obniżając w żadnej mierze poziomu kinematografii angielskiej, tłumaczyć to należy wyłącznie chęcią zaskarbienia względów angielskich.

Po raz pierwszy również w tym roku na Biennale poczęto przyznawać zamiast niektórych nagród medale. Przyznano w ten sposób dwadzieścia medali. Wśród nich znajduje się osiem filmów produkcji bądź niemieckiej, bądź włoskiej.

Nie wymieniając poszczególnych tytułów, a poprzestając jedynie na wymowie cyfr — chcielibyśmy zreasumować wnioski, jakie nasuwają się mimowoli. Oto Biennale w formie, jaka dziś istnieje stała się Towarzystwem Wzajemnej Adoracji Włochów, Niemców, Japończyków i innych nacyj stotalizowanych. Trzecia Rzesza rozwinęła na tegorocznej wystawie olbrzymią propagandę. Na wielkich tablicach reklamowych rozstawionych gęsto błyszczały rzucające się w oczy dzięki swym wielkim rozmiarom napisy „Der deutsche Film". Niemcy jedyne urządziły wreszcie własne biuro prasowo - propagandowe.

Współpraca filmowa włosko-niemiecka zacieśnia się coraz bardziej. Fakt powyższy nie ulega żadnej wątpliwości. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego i złego. Natomiast niepokój wzbudza stały spadek poziomu przesyłanych na Biennale filmów. Podczas gdy jeszcze w ubiegłym roku wśród filmów nadesłanych przez różne państwa można byłoby wyłowić kilka perełek. Tego roku ekran Biennale na Lido tonął w powodzi filmów słabych i bezwartościowych. M. in. wygwizdano na Biennale film niemiecki „Verwehte Spuren". Nawet niezwykle lojalna w stosunku do swych przyjaciół z nad Renu widownia nie była w stanie powstrzymać się od wyrażenia swego niezadowolenia.

Niezwykła stronniczość przy wyróżnianiu istotnych wartości filmowych przez jury na Biennale spowodowała nawet... interwencję Amerykanów i Anglików. Doszukali się oni uchybień w przestrzeganiu regulaminu wystawy i zażądali od organizatorów wyjaśnień. O wyniku tego „demarche" filmowego nie jesteśmy jeszcze poinformowani.

Biennale, jako impreza o charakterze wybitnie międzynarodowym zatraciła już dziś swe zasadnicze znaczenie i poczyna ze światowej wystawy sztuki kinematograficznej przekształcać się w rendez vous kilku tysięcy snobów i tyluż rozpolitykowanych Włochów i Niemców, którzy według swego widzi mi się nadają sobie wzajemnie nagrody, medale i laurki.

Dzisiejsza Biennale stanowi doskonałe narzędzie propagandy filmów totalistycznych i jako taka nie ma racji bytu.

Dziwić się należy, że dopiero teraz dochodzą do tego przekonania Francuzi, Amerykanie i Anglicy, najliczniej obsyłający swymi filmami tę wystawę.

Spec



Michał Znicz i Jadzia Andrzejewska w jednej ze scen nowego filmu polskiego reż. Konrada Toma „Zapomniana melodia".

„Ludzie za mgłą" wywołują protest czynników katolickich

W dniu wczorajszym odbyła się w Związku Dziennikarzy i Publicystów Filmowych niezwykle interesująca dyskusja na temat filmu „Ludzie za mgłą". Dyskusja w ramach tzw. „żywej recenzji" utrzymana została przez prelegentów pp. J. Teplitza i Z. Broncla na wysokim poziomie literackim i dzięki niezwykle trafnym spostrzeżeniom autorów stała się dla interesujących się poważnie młodą dziedziną sztuki filmowej dziennikarzy pożyteczną lekcją poglądową, jak należy opracowywać sprawozdanie filmowe.

Jeśli chodzi o wartość etyczno-społeczną filmu doszukano się w dziele Marcel Carne cech szkodnictwa. Zarówno poziom etyczny bohaterów filmu, jak sama atmosfera i czyny negliżują w sposób wyraźny podstawowe reguły świata chrześcijańskiego. To negliżowanie strony moralnej i wybitnie antyspołeczny nastrój całości wywołały opinię, że film „Ludzie za mgłą" szerzy defetyzm i zgniliznę moralną.

Na tle dyskusji cech sensacji nabiera wiadomość, jaką otrzymaliśmy w ostatniej chwili.

Otóż ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, iż czynniki katolickie w kraju opracowują obecnie specjalny memoriał, poświęcony tej sprawie i w najbliższej przyszłości złożyć mają do odpowiednich resortów państwowych protest przeciwko wyświetlaniu filmu „Ludzie za mgłą".

Zasadniczą podstawą sprzeciwu mają być właśnie momenty antyspołeczne i antychrześcijańskie wymienionego filmu.

Podzwonne...

Przemysł filmowy austriacki jako taki przestał istnieć. Pochłonęły go ostatecznie nowe przepisy i paragrafy, które bądź weszły już w życie, bądź mają wejść w najbliższym czasie. Przepisy te regulują warunki istnienia i rozwoju kinematografii austriackiej zgodnie z duchem kultury i propagandy nazistowskiej. Jak donosi urzędówka niemiecka „Reichsgesetzblatt", niemiecka ustawa filmowa z dnia 16 lutego 1934 roku i ustawa kontyngentowa, wydana w dniu 12 lipca 1936 roku objęły austriacki przemysł filmowy. Minister propagandy Goebbels został upoważniony do wyjęcia spod przepisów niemieckich filmów zabronionych w Austrii od dnia 30 stycznia 1938 r. Opierając się na nowych, nazistowskich rozporządzeniach wykonawczych minister propagandy unieważnił pozwolenia wydane na filmy ocenzurowane przez austriackie władze cenzuralne na warunkach następujących:

1) pozwolenia wydane na filmy nieme wygasają 31. 12. 1938 roku;

2) pozwolenia na filmy dźwiękowe, ocenzurowane przed dniem 1. 7. 1935 r. wygasają w dniu 31. 8. 1928 r;

3) pozwolenia na filmy dźwiękowe, ocenzurowane po 1. 7. 1935 r. wyg. 31. 8. 1938 r;

4) pozwolenia na wszystkie inne filmy (kulturalne, wychowawcze, propagandowe, wąskotaśmowe) wygasają z dniem 31. 12. 1938 r.

Jeżeli posiadacz podpadających pod powyższe rozporządzenia filmów pragnie przedłużyć terminy pozwoleń ,musi złożyć odpowiednie podanie. Rozporządzenia powyższe jednoczą całkowicie rynek filmowy austriacki z niemieckim. Dla celów wynajmu filmów na terenie b. Austrii powstaje obecnie specjalne centrum wynajmu z oddziałem w Wiedniu.

Oprócz wyszczególnionych wyżej przepisów, jeszcze dwie inne ustawy, zgodnie z doniesieniem „Reichsgesetzblatt" — zostają rozszerzone na przemysł filmowy austriacki, a mianowicie: prawo autorskie — z dnia 4 lipca 1933 roku i rozporządzenie wykonawcze z dnia 15 lutego 1934 roku. Niemiecki związek autorów upoważniony został do przyjmowania wszelkich skarg pozostających w związku z powyższymi rozporządzeniami.

Zgodnie z umową filmową niemiecko-francuską, w r. ub. sprowadzono do Francji 5 filmów niemieckich w wersji oryginalnej, 15 filmów dubbingowanych na język francuski i 20 filmów w oryginalnych wersjach niemieckich, a w roku 1936: 13 filmów w języku francuskim, 16 dubbingowanych i 25 w wersji niemieckiej.

Drzazgi

...na filmy polskie jak i zagraniczne posypały się obficie różne puchary, nagrody i medale. Nagrody za piękne filmy rozdaje już nie tylko Wenecja, ale również i Lwów. Obecnie na ekranach stołecznych biegną jednocześnie cztery filmy nagrodzone, trzy zaś są zapowiadane w najbliższej przyszłości.

* * *

...Zarząd Związku Producentów Filmowych powziął uchwałę ustalającą dla kina „Ton" w Warszawie jednolitą stawkę na filmy produkcji krajowej, przy czym wynajem filmów został powierzony jednemu z najruchliwszych producentów polskich.

* * *

...Jan Kiepura wystąpi po raz pierwszy w filmie produkcji francuskiej. Partnerką „mistrza" będzie Simone Simon. Po nieudałych próbach w Hollywood, Berlinie i Rzymie przyszła kolej na Francję. A kiedy to u nas zaśpiewa chłopiec z Sosnowca?. Film polski czeka...

6.15–24.00 RADIO

CZWARTEK, 22.9.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka poranna; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Poranek muzyczny dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Audycja dla dzieci; 15.35 Skrzynka ogólna; 15.50 Wiad. gospodarcze; 16.05 Płyty; 16.15 Odczyt; 16.35 Płyty; 16.45 Pogadanka; 17.00 Płyty; 18.00 Przegląd wydawnictw; 18.30 Teatr wyobraźni; 19.00 Piosenki i tańce białych i czarnych w USA; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.45 Pogadanka aktualna; 20.50 Audycja dla wsi; 21.02 „Arlezjanka" opera Cilea; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wiecz.

WARSZAWA II

13.00 Płyty; 13.55 Parę informacji; 14.05 Instrumenty dęte; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Muzyka salonowa; 17.00 Jak spędzić święto; 17.10 Pogadanka społeczna; 17.15 Koncert solistów; 18.00 Płyty; 22.00 Kwadrans poetycki; 22.15 Płyty.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 Wrocław. Wieczór Wagnerowski.
20.10 Królewiec. Koncert symfoniczny.
20.10 Deutschlandsender. Koncert Filharm. Berlińskiej.
20.10 Monachium. „Giuditta" operetka Lehara.
20.10 Kopenhaga. Koncert symfoniczny.
20.15 Droitwich. Koncert symfoniczny.
20.45 Monte Ceneri. Koncert symfoniczny.
21.00 Rzym. „Arlezjanka" opera Cilea.

PIĄTEK, 23.9.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert poranny; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Ciągnienie miliona — transmisja z gmachu dyr. Lot. P.; 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Pogadanka dla dzieci; 15.30 Rozmowa z chorymi; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Koncert rozrywkowy; Pogadanka konkursowa P. R.; 16.45 Felieton; 17.00 Płyty; 18.00 Pogadanka; 18.10 Sergiusz Taniejew: trio d-dur op. 22; 18.45 Kronika literacka; 19.00 Pieśni i arie w wyk. Ludmiły Szretterówny; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 „Kalejdoskop"; 21.50 Wiad. sportowe; 22.00 Koncert symfoniczny; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wiecz.

WARSZAWA II

13.00 Płyty; 14.00 Parę informacji; 14.10 Koncert solistów; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Muzyka salonowa; 17.00 Pogadanka aktualna; 17.10 Płyty; 18.00 Muzyka lekka i taneczna; 22.00 Felieton; 22.15 Płyty.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.45 Praga II. „Wesoły wieśniak" operetka Leo Falla.
20.00 Bruksela franc. „Trzy walce" operetka O. Straussa.
20.35 Strassburg. „Faust" koncert orkiestr.
21.00 Praga. Festival Janaczka.
21.00 Droitwich. Symfonia nr 2 Beethovena.
21.50 Londyn Reg. Koncert symfoniczny.

SOBOTA, 24.9.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka poranna; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Teatr wyobraźni dla dzieci; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Koncert rozrywkowy; 16.45 Felieton; 17.00 Muzyka taneczna; 18.10 Dawna muzyka; 18.45 Fragment z „Pana Tadeusza"; 19.00 Pięć pieśni z op. 51 Joachima Raffa; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.00 Audycja dla Polaków za granicą; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.10 Dalszy ciąg koncertu rozrywkowego; 21.50 Wiad. sportowe; 22.00 Godzina niespodzianek; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wiecz.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy; 14.05 Parę informacji; 14.15 Płyty; 15.00 Wiadom. sportowe; 15.05 Muzyka salonowa; 17.00 Pogawędka gospodarska; 17.15 Europejskie i amerykańskie orkiestry symfoniczne; 18.05 Płyty; 22.00 Płyty; 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 Deutschlandsender. „Wesoła wdówka" operetka Lehara.
20.35 Bratisława. „Korsarz" opera Verdi jaczka.
21.00 Mediolan. „Arlesiana" opera Cilea.
21.00 Droitwich. Koncert symfoniczny.

Pełna tabela loterii

14-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy — 42 loterii

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr 80828.

Zł 100.000 na n-ry: 92962 156318.

Zł 50.000 na nr 153023.

Zł 10.000 na n-ry: 18745 73658 — 39652 20.943 121930.

Zł 5.000 na n-ry: 103374 131644.

Zł 2.000 na n-ry: 5501 2755 38854 42541 45544 47465 60284 76881 85835 95740 104324 116599 149550 152466 159957.

Zł 1.000 na n-ry: 1705 4317 28843 31811 36794 76462 81332 81906 83162 94793 101471 107401 116134 126358 131644 132908 146774 147910 150085 151171 157927 157984.

Wygrane po 250 zł

34 36 37 72 187 253 345 493 834 57 89 991 1009 155 90 206 523 39 54 96 706 18 805 941 2001 64 99 173 365 68 74 519 603 74 792 3053 59 133 202 44 393 506 12 79 605 77 755 90 815 984 4179 89 533 629 705 23 65 87 888 5361 404 99 500 603 67 744 832 37 6231 46 58 373 99 414 37 70 623 49 726 837 97 912 36 62 7145 275 79 306 41 468 649 962 8004 125 57 78 292 364 426 36 43 49 556 604 14 39 64 772 817 963 9028 121 434 47 600 74 79 771 839 922 10041 177 231 33 541 710 21 816 59 985 11061 74 88 120 248 73 69 350 540 94 615 71 737 875 12084 200 84 543 85 601 74 91 731 71 13182 208 72 337 91 570 80 615 830 58 80 93 982 14016 125 75 90 234 309 12 34 427 68 93 96 531 87 602 34 47 727 834 44 97 902 15385 89 676 714 51 868 932 40 16018 157 223 74 85 94 98 340 452 734 836 82 911 44 70 17006 8 230 45 242 355 400 621 721 61 80 926 18049 56 155 240 428 517 747 830 57 915 18 45 19016 43 63 420 38 39 99 594 668 856 911 15 20131 203 59 360 77 583 684 773 830 957 21056 328 67 405 20 54 87 606 781 857 91 968 22077 252 98 382 504 27 43 619 64 751 839 64 920 82 23084 338 39 43 436 45 590 620 808 937 24048 63 265 300 499 569 607 923 63 79 25004 33 393 463 501 67 674 83 811 13 53 77 845 61 26066 106 55 312 430 78 549 59 93 601 72 711 27044 280 462 754 885 — 28060 102 570 2 653 711 46 986 29007 47 91 410 624 47 829 37 95 30085 126 33 67 404 82 540 93 963 31048 283 387 628 54 886 32122 223 65 69 313 38 504 39 629 900 33140 49 359 — 567 87 744 802 915 78 84 34147 70 218 308 65 422 25 54 626 76 727 28 33 65 87 893 937 35099 250 386 544 47 630 740 908 36043 73 10 92 303 403 73 515 639 712 25 946 37055 118 20 233 50 385 489 514 653 64 776.

38271 304 8 508 11 635 834 63 972 39179 225 623 769 868 70 914 36 — 40023 33 34 184 86 530 685 97 725 844 942 90 88 41129 449 529 663 789 803 42067 99 131 69 73 77 207 421 39 65 69 81 532 745 920 82 43046 83 126 249 64 344 564 793 801 44008 141 229 503 16 35 76 600 40 68 91 758 64 90 894 953 45137 52 90 664 890 982 46070 100 18 54 227 73 338 44 481 532 609 83 732 905 64 47001 24 290 365 443 429 73 763 873 82 48030 221 76 347 69 90 430 575 98 661 719 803 28 961 49474 825 41 63 83 909 50073 234 35 41 69 83 91 — 685 941 51051 28 107 423 82 768 936 58 52002 188 241 59 368 91 433 64 90 528 72 753 806 18 53159 404 82 511 18 30 603 79 716 29 816 97 98 54041 362 422 599 638 740 42 826 970 72 55123 42 55 222 28 325 721 848 947 56013 64 132 78 94 208 386 738 57 57136 265 301 471 560 77 755 817 925 68 58164 414 31 40 73 99 601 63 864 59104 16 201 31 352 401 541 740 854 998 60072 76 77 104 15 37 81 264 79 368 80 473 91 501 648 76 — 857 60 955 89 61094 118 257 411 728 90 999 62055 271 465 536 93 805 27 953 63074 78 211 604 22 854 87 64007 93 428 588 98 804 25 84 993 65202 16 29 307 78 403 699 66021 205 95 315 45 434 37 40 87 875 920 67070 212 332 53 556 75 654 746 65 832 43 48 65 983 68003 42 54 147 86 320 85 479 525 35 67 604 798 807 69073 149 253 323 55 635 89 750 79 84 920 — 70039 79 178 212 365 91 428 577 626 777 71068 113 289 359 77 73 85 479 522 878 72035 38 40 94 185 204 11 45 470 539 693 855 73011 114 89 348 772 834 74281 338 487 518 57 644 45 786 816 900 18 66 94 75123 29 224 317 446 500 89 93 619 64 835.

7657 133 43 57 86 267 68 97 43 4 529 715 879 77174 362 563 789 983 78053 125 314 464 569 762 83 79032 273 536 639 885 80008 140 221 107 58 74 534 72 630 961 81078 110 31 90 408 500 57 711 808 62 82024 69 138 53 311 540 634 760 85 886 83023 25 100 83 273 325 39 94 484 541 56 793 845 928 84079 107 26 82 279 312 14 17 476 545 615 34 70 69 800 12 917 20 85093 108 82 283 563 657 93 704 86096 22 221 46 58 362 83 546 762 839 58 60 86 931 87024 96 283 623 70 1 707 41 846 79 958 88019 97 162 84 284 315 442 582 655 738 837 911 89203 366 592 723 822 0931 46 90195 285 55 80 255 881 962 91061 126 95 314 488 625 68 727 15 852 92190 325 459 94 66 657 716 93055 154 241 52 315 61 472 501 42 55 72 645 83 909 16 94020 69 322 3 33 475 631 63 89 702 877 943 95184 208 92 327 81 481 786 855 988 95 96025 29 130 221 742 893 920 97096 373 552 76 651 703 4 13 819 73 83 924 99 98015 78 137 326 523 837 53 933 91 99146 65 550 773 98 665 100109 419 73 89 724 53 856 101029 81 244 61 330 444 784 817 26 34 964 102011 137 335 501 628 46 768 91 904 68 81 103000 7 449 628 716 46 966 93 104088 128 31 86 394 478 717 28 105065 103 6 455 542 720 881 922 106021 823 53 62 902 52 99 107109 49 304 24 57 74 87 402 37 — 559 50 614 56 788 957 73 108109 230 81 320 27 34 420 507 24 798 871 921 77 109045 141 233 41 348 455 546 806 920 53 64 110122 41 856 111066 76 455 591 612 702 34 54 907 23 36 62 112466 85 527 704 24 839 900 113104 26 277 564 642 825 984.

114046 64 206 77 386 540 632 792 857 91 115098 292 395 402 98 654 703 832 926 93 116074 80 263 69 341 71 524 662 738 69 935 117100 42 264 82 360 476 584 630 84 738 69 935 — 118111 278 460 840 65 906 119258 419 54 527 63 830 379 120117 258 302 571 650 63 787 874 901 121033 85 104 15 27 335 90 527 718 66 96 822 44 — 122083 103 19 35 211 67 418 77 735 981 123131 53 201 322 574 91 714 893 922 81 124032 780 952 125154 78 68 71 224 50 330 437 47 778 873 126030 117 256 76 82 83 317 473 512 38 673 84 738 833 53 80 127025 169 477 560 618 85 756 830 904 34 128016 430 56 541 65 715 18 40 973 129063 117 26 356 75 420 77 551 627 824 41 74 922 130094 139 46 206 96 433 525 46 81 693 880 904 34 131061 206 421 519 22 48 635 843 54 132069 83 281 85 313 25 419 565 651 816 81 95 902 63 — 133066 146 212 311 50 483 99 801 936 94 134104 286 322 460 561 798 850 — 135427 529 78 605 890 136110 255 307 34 414 699 988 137076 184 462 563 638 86 711 828 61 72 138000 24 173 279 401 70 561 67 602 722 872 139150 264 340 58 430 541 656 833 87 140269 77 471 97 612 744 970 93 141185 306 427 39 540 869 926 142050 116 60 383 505 14 697 928 87 143314 41 92 456 765 903 144079 135 36 385 412 34 731 47 63 843 923 145007 52 138 328 52 512 13 863 957 146056 156 297 345 625 707 68 959 60 147007 101 3 61 307 70 665 148037 41 386 512 636 90 782 854 953 68 149155 336 411 19 515 94 608 89 866 67 150000 70 211 352 443 509 72 96 771 820 72 151151 227 338 434 48 72 90 550 619 60 806 934.

152019 51 77 178 321 401 651 748 807 53 965 98 153034 95 96 163 230 86 381 420 37 49 755 56 810 17 983 154003 16 45 55 137 244 66 305 13 33 423 47 82 83 556 651 819 21 — 155082 93 122 300 9 85 434 69 8 659 822 54 94 977 156053 183 363 419 40 518 23 600 3 836 39 157070 125 261 403 5 788 935 158173 224 29 31 423 555 807 901 61 159049 208 52 482 708 865 979.

III-cie ciągnienie

Wygrane po 250 zł

169 220 712 872 1113 494 580 684 856 2722 846 965 3041 58 199 220 351 68 427 87 953 4460 5127 53 310 51 78 678 735 833 6166 490 986 7 199 953 8278 317 475 739 909 9069 289 415 817 909 10084 740 956 11178 597 742 12296 415 889 13196 492 770 885 — 14077 271 420 890 15036 316 465 640 873 16025 650 725 17299 596 609 771 18508 898 19410 596 20251 398 443 620 21468 547 913 22360 677 23135 408 797 997 24329 797 947 28010 32 9 55 300 521 898 27156 317 488 607 917 28445 761 977 29079 160 405 520 623 30559 31209 609 794 914 32406 768 33004 273 34316 30 903 35246 311 723 36284 668 820 36 37212 25 376 529 70 679 867.

38222 934 39456 525 68 717 919 52 92 40009 463 656 753 41104 821 — 42517 866 43590 608 719 817 44545 45023 96 141 41 480 849 943 46262 474 555 968 47025 402 48057 84 91 395 964 49038 422 58 553 719 89 — 50077 247 51 4 403 59 797 52009 235 439 748 53348 54157 630 54 841 55188 56070 278 403 842 57028 186 461 788 58281 354 59373 662 821 60048 442 589 671 855 61294 413 517 660 718 967 62172 587 63115 393 411 64044 448 865 80 65318 440 82 619 69 66060 717 67181 651 789 819 968 68145 397 69030 685 70087 529 745 71000 244 903 72592 864 73070 212 53 74149 587 75833.

76456 600 60 728 835 77250 63 672 890 78072 190 2 829 79163 285 432 815 80046 800 81041 124 87 689 897 82279 545 83040 525 667 814 84034 8575 234 486 655 86118 51 235 587 777 8775 696 819 88002 139 89064 214 — 90198 489 614 15 890 91490 850 92153 352 693 824 82 93279 330 455 638 746 94318 80 5 425 514 60 702 40 95083 123 390 905 85 96064 244 97163 378 98441 571 772 84 945 99393 421 984 5 100336 401 620 101645 745 82 868 938 102117 494 103021 5 428 905 — 204216 35 684 79 105132 590 781 955 106128 225 464 621 886 107154 398 427 108964 109125 326 773 869 907 110014 142 390 796 111005 615 112234 95 365 71 441 681 843 113216 406 619 40 114063 115 466 754 801 903 115048 629 116014 102 64 117275 485 118691 119025 95 120057 109 229 431 729 121072 411 122020 123319 535 124039 896 125013 114 229 126125 236 127468 738 128044 282 129294 366 130615 770 856 131049 194 132240 79 133399 526 39 134439 135200 503 627 136142 355 9823 929 137125 85 541 639 793 138066 698 139537 624 872 140322 84 559 758 141056 142391 582 6333 143009 76 193 144420 876 932 145257 86 456 146426 869 933 88 147632 74 898 — 148138 89 460 149460 732 931 150022 72 44 404 6 791 151154 259 377 87 750 4 152072 6 187 266 418 782 864 153182 293 397 469 519 786 154065 759 912 155201 591 671 813 156108 856 157440 5 67 814 919 158414 159112 26 63 486 527 909.

VI-te ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 61463.

Zł 50.000 na nr 136541.

Zł 15.000 na nr 48016.

Zł 10.000 na nr 8984.

Zł 5.000 na n-ry: 37556 44784 — 68903, 107712 122228.

Zł 2.000 na n-ry: 1653 11772 35475 68795 69081 104835 140961 148323.

Zł 1.000 na n-ry: 12070 14073 — 21272 24284 26148 30283 45196 45550 52768 59238 78192 94847 95333 95816 96145 97687 100483 109764 116410 116558 120126 130192 131472 138023 141326 150897 157429.

Wygrane po 250 zł

142 309 506 46 62 609 851 1135 402 2088 124 61 414 635 61 3300 571 812 4015 100 607 777 5429 71 577 607 899 6165 90 200 30 435 676 705 22 7139 65 243 682 85 87 8047 395 704 933 90 9344 9440 82 642 10344 95 11031 32 303 12150 297 389 680 13192 996 14150 395 512 73 72 677 15085 104 544 65 16004 153 92 202 359 851 18046 500 44 74 90 702 862 980 19014 244 407 572 618 824 32 20105 245 347 50 625 21312 423 34 52 87 717 22087 614 46 3017 182 231 537 24297 514 741 820 8 25391 486 650 64 844 26327 510 904 27027 171 87 268 4566 656 28057 88 421 824 29297 79 379 433 626 783 821 30174 293 321 461 717 975 31329 496 560 604 975 84 32184 272 547 68 893 33348 53 536 92 650 729 85 884 35062 365 466 638 884 931 36151 278 305 619 788 907 37169 475 606 764 915 38169 278 428 735 865 39086 705 849 64 40287 319 423 764 91 41259 313 437 96 42108 19 391 502 43124 43 80 222 34 549 44243 403 54 400 550 721 45410 20 46053 145 648 961 47720 855 48129 96 21 87 414 784 49311 40 50019 53 282 384 82 556 76 619 734 961 51014 321 90 800 23 81 51095 485 53329 672 929 36 66 54132 395 681 717 83 840 55030 567 774 56185 382 96 697 990 57496 586 58482 642 761 865 59159 235 325 630

61009 37 40 354 629 842 944 62053 21 321 439 634 63019 286 301 64109 963 99 65323 72 66671 722 44 829 — 67106 77 584 635 79 702 952 68080 542 712 69012 176 679 254 478 752 — 70213 552 69 606 711 829 95 71257 58 30 578 624 834 88 936 72467 699 943 73220 522 58 969 724 37 805 74040 153 238 580 624 60 75055 261 491 514.

76234 876 77002 178 414 26 71 897 78030 709 79068 156 694 798 80082 185 326 484 710 371 81089 135 989 82066 76 74 214 19 319 415 936 83601 20 77 852 84085 282 48 473 574 86203 13 15 28 34 610 768 967 91 87109 409 898 88013 239 421 74 532 721 53 — 89508 642 823 921 90533 92 91282 83 675 758 816 92089 355 93109 41 656 721 23 977 94232 608 707 95575 90 631 73 8 28 58 96118 970 97521 735 9811 97 238 889 99039 253 48 235 748 886 100131 687 717 897 101537 85 776 102543 639 805 33 103019 49 410 14 96 986 104251 57 408 517 96 105299 438 36 970 106588 615 935 38 409 29 84 110073 127 914 111262 71 69 364 475 76 603 720 918 69 112003 153 406 733 113148 291 359 607 713.

114027 636 94 115038 570 858 910 25 116208 91 310 660 713 117321 707 118176 316 580 782 898 949 76 119120 282 612 898 120290 548 800 947 121118 285 495 657 829 77 122036 629 123299 601 851 124334 483 740 888 125059 63 273 559 735 906 13 126531 682 735 89 155 227 836 128169 329 80 870 904 56 129231 88 412 534 35 694 736 130054 159 263 355 851 131256 71 663 132189 648 786 900 330 133010 20 92 235 322 63 134326 891 135716 136037 434 542 729 137214 652 780 842 92 969 138040 102296 311 28 529 69 899 139555 791 979 140 179 96 245 486 580 763 141092 187 284 358 440 853 142083 175 221 74 303 530 899 942 143275 339 52 71 777 144027 518 76 669 785 858 909 30 71 145289 448 72 574 727 816 146293 147216 305 20 148483 768 842 149207 341 495 739 874 150 372 579 729 810 31 36 151375 404 743 152079 601 709 977 153173 390 467 647 154119 92 509 29 751 155062 137333 457 670 862 156011 182 305 804 963 157211 762 807 158063 394 462 159069 253 345 496 940

Jeszcze 65 autobusów przybędzie do Warszawy

Od 1934 r. tabor autobusów miejskich składa się z 45 wozów. Obecnie został on powiększony do 84 wozów. Ponadto zarząd miejski zamówił dalszą partię 56 wozów z terminem dostawy do końca maja 1939 r. Powiększenie liczby wozów pozwoliło już obecnie na powiększenie ogólnej trasy wszystkich linii autobusowych w Warszawie z 23 do 48 kilometrów.

MARZENIA ARTYSTÓW



— Wiesz, cobym chciał zrobić?... Wieżę rądową ze szpinaku

Dramat toru Kolejowego
Dwa trupy na szynach

KRAKÓW, 21.9. Na 67 km przestrzeni kolejowej między Nowym Sączem a Grybowem na szynach kolejowych znaleziono trupy dwóch robotników, którym lokomotywa obcięła głowy.

Jak się okazuje, między stacją Ptaszkową a Grybowem zajęli byli przy naprawianiu toru dwaj robotnicy, Jan Ziółka, lat 25 i Jan Rola, lat 30, obaj ze wsi Ptaszowej.

W czasie pracy nadjechał z jednej strony pociąg, wskutek czego robotnicy przeszli na drugi tor. W tej chwili nadjechał z drugiej strony drugi pociąg. Maszynista pociągu zauważył dwóch nieszczęśliwych robotników na torze, ale, niestety, mimo natychmiastowego puszczenia w ruch hamulców nie zdołał zatrzymać rozpędzonego pociągu. Robotnicy również nie mieli czasu skoczyć w bok. Uderzeni zderzakami parowozu, robotnicy dostali się pod koła, które obcięły im głowy.

Wypadek obserwowali pasażerowie pociągu, na których widok ten wywarł wstrząsające wrażenie.

Poświęcenie ogródków działkowych

Dnia 18 bm. odbyło się poświęcenie ogródków działkowych i świetlicy przy dworcu Gdańskim w obecności przedstawicieli władz państwowych, organizacji społecznych, działkowców i ich rodzin, oraz zaproszonych gości. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Michał Rozwadowski.

Ogrody działkowe znajdują się na dzierżawionym terenie wojskowym o obszarze 12 ha przy ul. Sierakowskiej. Teren ten do r. 1937 stanowił wertepy.

Ogrody założyło Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy na m. st. Warszawę w r. 1937. Dotychczas urządzono 205 działek po 400 m kw. każda, z których 75 proc. przeznaczono dla bezrobotnych, a 25 proc. — dla posiadających pracę.

Kreda na płocie

Curiosum...

Zaszedłem do znajomych.

Na stereotypowe pytanie, co słychać nowego, pokazano mi nr 247 „IKC" z 7 września br. z nagłówkiem na str. 7 „Co to ma znaczyć?" nad reprodukcją kartki pocztowej, p. Wolfa Kuny z Rudnika nad Sanem, której pierwsza strona zawierała adres Gazowni Miejskiej w Tarnowskich Górach, umieszczony w języku polskim, zaś strona odwrotna, tekst skreślony pismem hebrajskim. Jedynie u góry widniała data Rudnik dnia 1. 8. 1938, oraz po początkowych hieroglifach, wyraz T a r n ó w, ostatecznie w dalszym hieroglifowym tekście, dwa wyrazy ksylol oraz t e c h n i c z e.

Wedle komentarza „IKC" jest p. Wolf Kuna albo bezczelnym, albo głupim...

Celem wyjaśnienia nadmieniam, że „IKC" zbadał przez znawcę sprawę pisanego żargonu, że p. Kuna pragnąc nabyć większą ilość ksylolu, prosi o podanie mu ceny.

Najciekawszym w całym tym bądź co bądź niesłychanym wypadku ma być fakt, że sprytny p. Kuna po wspomnianej publikacji „IKC" miał rzekomo zostać zasypany licznymi ofertami na dostawę żądanego C_6H_4... mimo, że przypuszczalnie ze strony gazowni w Tarnowskich Górach na tego rodzaju zamówienie nie otrzymał odpowiedzi.

Moim zdaniem należałoby, łącząc obydwie definicje „IKC" „bezczelny i głupi" uzupełnić jeszcze dodatkiem, „ale i wielce sprytny"...

Słów tych kilka, o tym curiosalnym fakcie kreślę z wielką obawą, by niniejsze dodatkowe omawianie, wzgl. dalsze rozgłaszanie sprawy, nie zniewoliło z czasem chrześcijańskie firmy do angażowania tłumaczy hieroglifów żargonu... Tego rodzaju „bezczelno-głupio-spryciarskie" kawały gotowe znaleźć naśladowców... a wiadomo, są szeregi kupiectwa osobnikami „od owej wiary", mimo wszystkiego, niestety jeszcze ciągle nadmiernie licznie reprezentowane...

Jak było tak było... ale faktycznie smutnym i wielce pożałowania godnym byłby fakt, gdyby reprodukcja owej karty, miała p. Kunie ułatwić planowaną transakcję, dostarczając mu liczne konkurencyjne oferty... Postaram się dodatkowo dowiedzieć o tym, gdzie p. Wolf Kuna pokrył swoje zapotrzebowanie, a zbadawszy sprawę, podzielę się rezultatem, może i przy komentarzach, z czytelnikami tej rubryki.

„OPAL"



Roztargniony monter...

Kobieta zmieniła mapę Europy (10)

Alicja Maxim przejrzała plan Pertabra

„Fatalną omyłkę przypłacę śmiercią..."

Pertabr nie należał do ludzi, którzy tracą głowę z byle powodu, to też opanował się błyskawicznie, rozumiejąc, że jeśli Alicja śledziła go i potrafiła się dostać na statek, co więcej, znaleźć swego „niewiernego" męża wśród pak z amunicją to tylko dlatego, że podejrzewała istnienie kobiety w całej sprawie zagadkowej ucieczki Pertabra.

— Widzę, że jesteś naprawdę kochana dziewczyna z głową na karku — odezwał się spokojnie. — Skoro udało ci się wymknąć z domu jak mnie, to pojedziemy razem i żadne z nas nie będzie żałowało.

Alicję zaskoczyło takie oświadczenie, gdyż istotnie doszukiwała się w tym wszystkim kobiety, za którą Pertabr „leci".

— Jakto? A dlaczego ty jedziesz?— zapytała.

—Nie przypuszczasz chyba, że dla tego uciekłem z biura, żeby dopilnować transportu, których Rrekto przewiózł taką ilość, że można być spokojnym i o ten — odparł Pertabr z uśmiechem. — Siadaj... — wskazał jej miejsce na pace z amunicją. — Pogadamy...

— Ale co jej właściwie powiedzieć? — zastanowił się Pertabr, widząc, że Alicja naprawdę chce się dowiedzieć czegoś coby uspokoiło jej podejrzenia, spowodowane zazdrością.

I tym razem jednak szczęśliwa myśl zaświtała mu do głowy.

— Od kilku lat prowadzę życie nieuregulowane, życie ruchliwe, czynne. Tymczasem twój ojciec przywalił mnie taką ilością zaufania, że inaczej nie mogłem tylko — musiałem siedzieć godzinami w biurze i kontrolować wszystkich i wszystko. Nie mogłem wytrzymać. Com spojrzał przez okno — rwało się w drogę, gdzieś na „wagary", jak sztubaka, a tymczasem nie mogłem się z miejsca ruszyć, bo byłem „mężem zaufania" twego ojca. Ale wreszcie sprzykrzyło mi się... Zaproponowałem ci wycieczkę do Gruzji — odmówiłaś... Co miałem robić?

Alicja ze współczuciem pogłaskała go po twarzy.

— Czemu nie powiedziałeś od razu? Jabym to jakoś z ojcem załatwiła...

— Właśnie dlatego nie powiedziałem, że bałem się.

— Czego?

— Bałem się, że powiesz ojcu, któryby straciłby to zaufanie, jakie dla mnie miał. A toby było dla niego więcej przykre, jak dla mnie. Mnie to zaufanie ciążyło, jemu było wygodą...

— A ja myślałam...

— Wiem — przerwał Pertabr. — Ty myślałaś, że za tym wszystkim kryje się jakaś spódniczka. Owszem możesz łatwo skontrolować, że na całym statku nie ma ani jednej kobiety oprócz ciebie...

Tak przyjaźnie rozmawiających zastał ich Anido Rrekto, który otworzył oczy ze zdumienia i o mały włos byłby popsuł tak pięknie „zakłamaną" sprawę. Ale Pertabr, który orientowa się szybciej zakomenderował bez wahania:

— Niech pan każe uprzątnąć którąś z kabin dla państwa Astrido...

I tak się to stało, że dopiero po kilku dniach podróży Alicja zapytała po raz pierwszy:

— A dokąd my właściwie płyniemy? Do Gruzji?

— Tak jest — zełgał bez wahania Pertabr. — Płyniemy do Gruzji, ale ze względu na to, że transport jest nielegalny nie możemy płynąć przez Gibraltar. Musimy opłynąć dokoła Afrykę i przez morze Czerwone, Suez i Bosfor przedostaniemy się na morze Czarne.

Najbardziej zastanawiające w tej sprawie było to, że Alicja uwierzyła w tak naiwnie skonstruowną bajkę. Przez cały czas podróży, która dłużyła się wszystkim niesłychanie, Alicja nie dopytywała się o żadne szczegóły, wiedząc, że interesy jej ojca nie zawsze nadają się do tego, aby o nich zbyt wiele mówić. Fakt, że w interesie tym uczestniczy jej mąż był dla niej wystarczającą gwarancją czystości tego interesu.

Dopiero gdy minęli przylądek Horn i wzięli kurs zanadto na wschód — Alicja, która świetnie orientowała się w geografii mimo swego typowo amerykańskiego wykształcenia — nagle spochmurniała.

Pewnego dnia podsłuchała rozmowę Pertabra i Rrekta, rozmowę, prowadzoną w języku bengali...

To nagłe objawienie spadło na nią jak grom. Statek wydał się jej kruchą łupiną, której tak lekkomyślnie powierzyła swój los, bo przecież z tej drogi — nie było już powrotu. — Telegrafista odebrał pewnego wieczoru wiadomość, że Ameryka opowiedziała się po stronie aliantów...

Tejże nocy Pertabr zeszedłszy z wachty, gdzie zastępował chorego sternika na zmianę z Rrektem — znalazł na stole w kajucie list:

„Żegnaj. Wplątałam się w kabałę, z której jest tylko jedno wyjście: śmierć. Nie mam do ciebie żalu, za twoje kłamstwa, bo jednak byłam szczęśliwa. Ale — nie mogę dopuścić do tego, żebyście wbili nóż w plecy moim rodakom, ojcu, Anglikom i ludziom mojej kultury. Tę fatalną omyłkę przypłacę śmiercią, ginąc razem z wami".

Może po raz pierwszy w życiu Pertabr poczuł, że się pod nim ziemia rozstępuje. Przecież wiózł transport amunicji... Jedna iskra wystarczy, aby wysłać do nieba cały statek wraz ze wszystkimi jego pasażerami...

A tę iskrę Alicja już pewnie podłożyła. Przeciwdziałać? Zapóźno...

witpe.

WITOLD POPRZĘCKI

15

CZARNOZIEM SCHNIE...

Powieść

STRESZCZENIE

Po dziesięciu latach niewinnie spędzonych w więzieniu powrócił do rodzinnej wsi Antoni Wiaderny i po spowiedzi objął swoje niesłychanie zapuszczone gospodarstwo. Faktem jego powrotu zainteresował się wywiadowca Szczepek, który nie wierzy w winę Antoniego Wiadernego tym bardziej, że we wsi zauważył Mateusza Wiadernego w intymnej rozmowie ze znanym komunistą Gryfenbergiem. Dochodzenie rozpoczął Szczepek rozmową z księdzem, od którego jednak nic się nie dowiedział, jak również nic więcej nie powiedział mu Antoni Wiaderny, który ukrywa wszystkie szczegóły zbrodni popełnionej przed 10 laty. — Stwierdziwszy w nocnej wędrówce, że wieś jest zła i pełna przestępców, Antoni idzie do księdza po radę, a tymczasem Szczepek energicznie prowadzi śledztwo dalej.

— Coś mi się wydaje, że w piętkę gonisz. Powiedz mi jedno: kto, twoim zdaniem zabił Suchowicza?

— Nie jest to ważne kto zabił, ale dlaczego zabił. Otóż śledztwo stwierdziło, że nie był to mord rabunkowy, bo przy Suchowiczu znaleziono tylko dwanaście złotych z groszami, natomiast sposób zabójstwa wskazuje raczej na mord pod wpływem uniesienia, afektu. Kto rąbie siekierą tak, że przecina jednym uderzeniem człowieka na pół — kieruje się wściekłością, a nie chęcią zysku. Kto się tak wściekł? Antoni Wiederny? Wykluczone. Ten człowiek jest daleki od takich uniesień. Wprawdzie widziałem go teraz, po dziesięciu latach więzienia, ale...

— Ty sądzisz — przerwał Kościński — o ile się nie mylę, że skoro nie znaleziono śladów majątku Suchowicza zaraz po zabójstwie, to znaczy, że ten majątek wogóle nie istniał? A jeżeli teraz wyjdzie na jaw, że ktoś we wsi nagle się wzbogacił? To co wtedy?

Szczepek uśmiechnął się.

— Ja też tak myślałem... — rzekł. — Chodziło mi tylko o to, czy to są rzeczy, które narzucają się wszystkim ludziom logicznie myślącym, czy tylko mnie. Ja właśnie dlatego ci mówię to wszystko, bo chcę, żebyś mi zaprzeczył. Skoroś to zrobił, to znaczy, że moja poprzednia koncepcja jest słuszna, a przynajmniej bliska słuszności. Trzeba będzie trochę obserwować tego Wiadernego, czy on nagle nie zacznie opływać w dostatki. Gospodarstwo objął strasznie zaniedbane, bo nie wiem dlaczego Patronat zupełnie się nie zajął ani domem, ani rolą. Chwasty zarosły tam wszystko...

— Patronat się nie zajął, bo Wiaderny ma brata, który powinien się poczuwać do tego obowiązku — wtrącił Kościński.

— Brata... hm! właśnie... ten brat też mnie trochę interesuje...

— Widzę, że brak ci takich codziennych zmartwień, które nie pozwalają człowiekowi zapomnieć o tym, że żyje— uśmiechnął się młody prawnik. — Ja tam mam poważniejsze kłopoty...

W tym właśnie czasie Antoni Wiaderny wstał po odespaniu nocy spędzonej na wędrówce po wsi. Słońce stało już wysoko, podobnie jak poprzedniego dnia kiedy po raz pierwszy wstając z łóżka w swoim domu Antoni musiał najpierw uwolnić się do gadów. Tym razem — znalazło się coś innego, co dało mu się we znaki mocniej niż gady. Komary. Przez wybite szyby okien naleciało ich tu ostatniej nocy tyle, co nigdy, bo może i nigdy nie warto im było robić najazdu na te puste dwie izdebki, w których ani jednego ciepłokrwistego stworzenia nigdy nie było.

Twarz pociętą w drobne bąble spłókał zimną wodą i — znowu wzrok jego padł na stojącą w kącie siekierę.

Rozejrzał się: w całej izbie nie było ani jednego obrazka, któryby wskazywał, że tu mieszka chrześcijanin, była za to siekiera, narzędzie mordu, którym zabito „głupiego Walka". Nie było krzyża przy dróżce wiodącej do jego domu, ale... była legenda o „Zielonym". Nie było kropielniczki we drzwiach, ale były jeszcze gady po kątach...

— Dziesięć lat zaniedbania trzeba odrabiać — westchnął były więzień, wychodząc z walącej się chałupy.

Wyszedłszy stanął na przyźbie i rozejrzał się. W pewnej chwili wzrok jego padł na resztki murów zamkowych i — stojącą obok ruin szkołę.

Najbardziej nienawidzianą we wsi osobą była bezsprzecznie nauczycielka. Mała wiecznie umęczona kobietka przez większość mieszkańców Wólki uważana była za podłą gadzinę, której nawet w godzinie skonania przebaczyć nie można, za coś, co należy tępić, jak zły oset, słowem „pitruszka — psie ścierwo!" — jak kończyli wszelkie na ten temat rozmowy wólczanie.

Historia „pitruszki" była dość krótka. Młoda i pełna zapału nauczycielka, przybywszy dwa lata temu do Wólki postanowiła sobie, że nauczy dzieci mówić nietylko poprawnie, ale nawet wzorowo. — Będą mówiły tak, jak ja sama — zawzinała się w bezsenne noce, spędzane nad zeszytami szkolnymi.

— Maciek wlos w pitruszke... — rozpoczął opowiadanie jeden z chłopaków.

— Nie mówi się „wlos" tylko wszedł i nie w „pitruszke" tylko w pietruszkę — poprawiła go skwapliwie nauczycielka.

(Dalszy ciąg nastąpi)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 2 Zł

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Zgoda 5
Telefony Redakcji: 3-25-08; 3-25-10; 3-25-11
Do rozmów międzymiastowych 3-25-09
Administracja czynna od 9 — 17

Wydawca: S-ka Wyd. Nowa Prawda Sp. z o. o.
Redaktor: F. Kwieciński
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 17—18
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca
KONTO PKO nr 22612. KONTO ROZRACHUNKOWE nr 218

ZAKŁADY DRUKARSKIE E. WYSZYŃSKI I S-ka WARSZAWA, ZGODA 5